Nr. 99 Piątek, dnia 12 kwietnia 1929 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

Śledztwo
przeciwko byłemu ministrowi Czechowiczowi prowadzi sędzia Zaleski

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Wczoraj odbyło się porządkowe posiedzenie Trybunału Stanu.

Zgodnie z artykułem 16 ustawy Trybunał w porozumieniu z Sądem Najwyższym poruczył przeprowadzenie śledztwa w sprawie b. min. Czechowicza, sędziemu Sądu Najwyższego p. Stanisławowi Zaleskiemu. —

Sędzia Zaleski wybrany został z pośród 3-ch kandydatów, przedstawionych przez Sąd Najwyższy.

Nowy wiceprezes
Sądu Okręgowego w Łodzi

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

„Monitor Polski" ogłasza, że wiceprezesem Sądu Okręgowego w Łodzi został mianowany dotychczasowy podprokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie — p. Bronisław Steiman.

Zamach na Callesa

MEKSYK, 11, 4. — Kilka dni temu dokonano nieudanego zamachu bombowego na pociąg, w którym b. prezydent Calles przejeżdżał przez stan Jalisco. Policja poszukuje mężczyzny i kobiety — którzy kierowali spiskiem. (PAT)

„Ukraina oderwie się od Rosji"
Takie pogłoski krążą już w Sowietach

MOSKWA 10. kwietnia „Roboczaja Moskwa" donosi: Agitacja z powodu niedostatku produktów żywnościowych w Moskwie nosi wyraźny charakter zorganizowany. Uporczywie rozpuszczane pogłoski, że Ukraina w najbliższym czasie oderwie się od Rosji i w ten sposób cukrownie ukraińskie nie będą mogły dostarczać cukru dla Moskwy. W jednym z magazynów rozrzucono ulotki, nawołujące ludność do czynienia zakupów, gdyż oczekiwane jest przerwanie dowozu żywności do Moskwy.

Ford zbiedniał

NOWY YORK, 11. 4. — Tegoroczny bilans zakładów Forda wykazuje czysty zysk w wysokości 582.629.563 dolarów.

Zeszłoroczny zysk wynosił 654.851.061 dolarów.

50 osób zabitych
Okropne skutki tornada

ST. LOUIS (Missouri). — Władze Czerwonego Krzyża stwierdzają, że na terytorjum miasta Guion ofiarą ostatniego tornada padło 50 osób, zabitych i rannych. Wszystkie budynki w całem mieście zostały zburzone. 600 mieszkańców pozostało bez dachu nad głową.

W oczekiwaniu na nowy gabinet
Wyniki konferencji „Trzech" okryte tajemnicą
Rozstrzygnięcia należy oczekiwać w najbliższych dniach

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Oczekowana od kilku dni z dużem napięciem konferencja „trzech" t. j. Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i premjera Bartla odbyła się wczoraj w gabinecie Marszałka Piłsudskiego w gmachu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych.

Konferencja ta trwała około 3 i pół godzin. O wyniku jej oficjalnie narazie nic nie wiadomo. W kołach politycznych twierdzą, że nie dała ona żadnych pozytywnych rezultatów, czyli że osoba przyszłego szefa Rządu nie została jeszcze definitywnie ustalona.

W ten sposób rozwiązanie obecnej sytuacji na terenie politycznym odroczono znowu do najbliższych dni.

Marszałek Piłsudski
konferował z posłem Patkiem

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

...Bawiący w Warszawie poseł polski w Moskwie — p. Stanisław Patek został zaproszony do głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych, gdzie Marszałek Piłsudski od był z nim dłuższą konferencję.........

Do audjencji tej przywiązują w kołach politycznych duże znaczenie w związku z nią snuto wczoraj najróżnorodniejsze domysły.

Niemcy o artykule Marszałka
Ciekawe spostrzeżenia organu Stresemanna

BERLIN, 11. 4. (PAT) Zbliżona do ministra Stresemanna i niemieckiej partji ludowej „Deutsche Allgemeine Zeitung" zamieszcza obszerny artykuł o sytuacji w Polsce i wnioskach o kształtowaniu się przyszłych stosunków polsko-niemieckich.

Analizując retrospektywnie rozwój stosunków w Polsce dziennik stwierdza, że marszałek Piłsudski nie ogłosił swej dyktatury, aczkolwiek miał w armji, w gabinecie i w całej Polsce przewagę, przypominającą stosunki dyktatorskie. Jak Mussolini tolerował on w pierwszych latach parlament, nie skłaniając się zresztą do wyrzeczenia się udziału we władzy suwerennej.

Niedzielny artykuł marszałka Piłsudskiego uważa pismo za zapowiedź tego, że Marszałek nie ulęknie się konfliktu z sejmem. Trudno jest przewidzieć czy konflikt ten zakończy się na drodze prawnej czy też zamachem.........

Decyzja co do tego zależeć będzie od stanu zdrowia Marszałka. Przechodząc do wniosków o kwestji stosunków polsko-niemieckich, dziennik zaznacza, że ani rząd obecny ani Marszałek Piłsudski nie okazał dostatecznego zrozumienia dla mniejszości niemieckiej.

Niebezpieczeństwo leży więc w tem, że trudności wewnętrzno-polityczne rząd będzie się starał przerzucić i że znajdą one w Polsce ujście przez uczynienie z mniejszości kozła ofiarnego.

Dziennik nazywa Polskę Bałkanami Wschodu i ogniskiem ciągłych niepokojów. Po stronie Niemiec nie brakło dobrej woli w kierunku doprowadzenia do poprawnych stosunków niemiecko-polskich, a minister Zaleski zapewniał w swych przemówieniach, że Polska dąży do porozumienia.

Następowały jednak incydenty, które wskutek nierozsądnego traktowania kwestji mniejszościowej przez Polskę dawały powód do nowych nieprzyjaznych zdarzeń.

Stosunki polsko-rosyjskie są zdaniem dziennika jeszcze bardziej napięte i o pojednaniu polsko-rosyjskiem trudno jest mówić. Dziennik kończy oświadczeniem, iż Warszawa więcej ma zaufania do Francji i państw małej Ententy, niż do trzeźwych rozważań, zalecających pojednanie z jednym z sąsiadów. Warszawa wie, jak wyglądają warunki pod któremi polsko-niemieckie stosunki ukształtowałyby się bez zarzutu.

Rokowania
jugosłowiańsko-bułgarskie nie dały rezultatu

WIEDEN, 11. 4. (PAT) Z Białogrodu donoszą(Prasa białogrodzka donosi, że konferencja, która odbyła się pomiędzy przedstawicielami Jugosławji i Bułgarji nie poprawiła stosunków między obu państwami. Stanowisko rządu bułgarskiego piszą dzienniki, dowodzi, że Bułgarja nie chce współpracy i normalnego współżycia w stosunkach z Jugosławją.

Stalin ma wyjechać
na kilkomiesięczny urlop

BERLIN, 11. 4. — Börsen Courrier" donosi z Moskwy, że utrzymuje się tam uporczywa pogłoska, iż Stalin w najbliższym czasie uda się na kilkomiesięczny urlop, gdyż, jak oznajmiają, stan jego zdrowia wymaga tego na skutek przepracowania i ogólnego wyczerpania organizmu.

Kryzys rządowy w Niemczech
zostanie dziś zażegnany

BERLIN, 11. 4. (PAT) Zapowiedziana na dziś audjencja kanclerza Müllera u prezydenta Hidnenburga przed południem nie doszła do skutku. Dzienniki popołudniowe zapowiadają, że kanclerz złoży prezydentowi sprawozdanie i przedłoży kandydatury nowych trzech ministrów centrowych dopiero w piątek.

Wbrew tym doniesieniom jednak kanclerz Müller przyjęty został popołudniu przez prezydenta na audjencji, na której przedłożył mu sprawozdanie o sytuacji wewnętrznej i zaproponował mu zwolnienie ministra sprawiedliwości Kocha oraz mianowanie trzech centrowych ministrów

Prezydent Hindenburg zaakceptował propozycję kanclerza. Po tej audjencji odbyło się ostatnie posiedzenie gabinetu Müllera w dawnym składzie, poświęcone sprawom bieżącym.

W końcu posiedzenia kanclerz Müller w serdecznych słowach pożegnał demokratycznego ministra Kocha, wyrażając mu podziękowanie za owocną pracę na jego stanowisku. Mianowanie nowych ministrów nastąpi w dniu jutrzejszym.

Powstanie w Meksyku
jeszcze nie stłumione

NEW YORK, 11. 4. Według nadeszłych tu wiadomości z dnia wczorajszego sytuacja w Meksyku wbrew komunikatom oficjalnym wojsk rządowych o zupełnym stłumieniu powstania jest niewyjaśniona Na południu dalej koncentrują powstańcy swe siły pod wodzą samozwańczego prezydenta Meksyku gen. Escobara, który rozporządza znacznemi siłami kawalerji.

Trzęsienie ziemi we Włoszech
W Ferrarze i Bolonji wiele domów uszkodzonych

MEDJOLAN, 11. 4. (tel. wł.) Wczoraj rano miasta włoskie Ferrara i Bolonia zostały nawiedzone ponownem trzęsieniem ziemi, które trwało około 10 minut. Liczne domy zostały uszkodzone. W ścianach okazały się szerokie rysy. Kilka kominów runęło na ulicę. Na szczęście ofiar w ludziach nie zanotowano.

Olbrzymi pożar
w Berlinie

BERLIN, 11. 4. (PAT) Dziś popołudniu w jednym z olbrzymich domów towarowych Karstadta wybuchł groźny pożar, który wyrządził olbrzymie szkody. Do akcji ratowniczej wezwano 14 oddziałów straży. Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej udało się opanować groźny żywioł. Straty wyrządzone przez pożar są bardzo olbrzymie.

Trocki oskarża Rosję sowiecką

o sprzeniewierzenie się ideałom Lenina

Wódz opozycji zarzuca bolszewikom wprowadzanie zamętu i chaosu wśród robotników

BERLIN, 11. 4. — Szeroko komentowane jest przez całą prasę niemiecką rewelacyjne oświadczenie Trockiego, wydrukowane dziś na łamach oficjalnego organu lewicy komunistycznej, to jest opozycji Trockistów. Oświadczenie Trockiego zatytułowane jest: „Do robotników Rosji sowieckiej".

W oświadczeniu tem Trocki odpiera wszystkie zarzuty i ataki oficjalnej prasy sowieckiej, skierowane przeciwko jego osobie.

W pierwszym rzędzie Trocki kategorycznie zaprzecza zarzutowi, jakoby usiłował wywołać zbrojną akcję przeciwko obecnemu rządowi sowieckiemu. Dalej Trocki zaznacza, że obecny rząd stale okłamuje członków partji komunistycznej, zabijając świadomość ją i wprowadzając chaos do przekonań robotników.

Z kolei Trocki ostro protestuje przeciwko kłamstwu pracy sowieckiej jakoby był na żołdzie pracy burżuazyjnej, po bierając od niej wysokie honorarja autorskie za przedstawianie obecnej sytuacji Rosji. Celem odparowania tego zarzutu Trocki powołuje się na fakt, że i oficjalna agencja telegraficzna sowiecka „Tass" pozostaje w kontakcie z opinją publiczną kapitalistyczną, udzielając jej informacyj i materjału sprawozdawczego.

Co się zaś tyczy wysokich wynagrodzeń autorskich za swoje artykuły to Trocki oświadcza, że przeznacza je na wydrukowanie wszystkich dotychczasowych prac Lenina wraz z mowami i artykułami, które w obecnej Rosji sowieckiej są zakazane.

Dalej ostro piętnuje stanowisko rządu sowieckiego wobec pamięci Lenina, stwierdzając, że ostatnia wola Lenina jest tam uważana za akt kotrrewolucyjny i że za rozpowszechnianie testamentu Lenina są stosowane liczne represje karne.

W konkluzji swych wywodów z naciskiem Trocki podkreśla, że Stalin jawnie prowadzi walkę przeciwko wielkiemu dziełu Lenina. Kończąc swe oświadczenie Trocki mówi, że wybitni działacze wszystkich kongresów kominternu, którym przewodniczył Lenin zostali obecnie usunięci z ciał kierowniczych a ich miejsca zajęli karjerowicze polityczni, żerujący na pięknych ideałach robotniczych.

Nieślubny syn b. cesarza Wilhelma

popełnił cały szereg oszustw

BERLIN, 11. 4. Dzisiejsza prasa berlińska przynosi sensacyjne szczegóły w związku z aresztowaniem w Kolonji byłego sekretarza żony ekscesarza Wilhelma, księżny Herminy — Karola Karpunga. Według doniesień dzienników aresztowany był nieślubnym dzieckiem cesarza Wilhelma i jego obecnej żony w czasie, gdy Wilhelm piastował godność cesarza Niemiec.

Aresztowany w najdrobniejszych szczegółach znał całe życie prywatne cesarskiej pary i to właśnie zjednało mu obecnie zaufanie u sfer nacjonalistycznych. Aresztowany znakomicie to wykorzystywał zaciągając liczne pożyczki. Swego czasu generalny plenipotent cesarza Wilhelma złożył już skargę na Karpunga do sądu lecz niezwłocznie wycofał w obawie ujawnienia na pozrawnie pewnych szczegółów, które mogłyby skompromitować Wilhelma.

Dalej dzienniki zaznaczają, że aresztowany Karpung spełniał w Niemczech pewne misje polityczne w imieniu i an zasadzie udzielonych mu pełnomocnictw przez ekscesarza Wilhelma.

Burze nad Atlantykiem

LONDYN, 11. 4. — Donoszą z Nowego Jorku, że po szalonych upałach, które panowały na wybrzeżach Atlantyckich, nastąpiło nagłe obniżenie temperatury oraz burze śnieżne. Na rzece Hudson żegluga musiała być wstrzymana z powodu zamieci. W mieście Germantown w stanie Pensylwanji, gdzie jeszcze onegdaj notowano 90 st. Fahrnheita, w dniu wczorajszym spadł obfity śnieg. Gwałtowna zmiana temperatury jest powodem licznych zasłabnięć, które nieraz kończyły się śmiercią.

Zamordowanie policjanta przez bandytów w Sochaczewie

SOCHACZEW, 11. 4. — Nocy ubiegłej dokonano w Sochaczewie zuchwałego włamania do lokalu urzędu pocztowego. Zawiadomiona o wypadku policja wszczęła natychmiast energiczny pościg, rozsyłając na wszystkie strony patrole.

Jeden z patrolów skierował się w stronę dworca, gdzie przed podjazdem zauważono dwóch jakichś podejrzanych drabów.

Gdy post. Piotr Walczak zbliżył się do nich, pragnąc ich wylegitymować, nieznajomi dobyli rewolwerów i dali w stronę policjanta 6 strzałów.

Kule ciężko raniły poserunkowego Walczaka, który upadł zalewając się krwią.

Złoczyńcy, mimo natychmiastowego pościgu zbiegli, ostrzeliwując się gęsto.

Post. Walczaka przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala miejscowego.

Dochodzenie dalsze trwa.

Rozwiązanie syndykatów robotniczych

ma zapobiec rozszerzaniu się komunizmu w Rumunji

WIEDEN, 11. 4. — Donoszą z Bukaresztu, że niepokoje komunistyczne, które miały miejsce w niedzielę w Temeszwarze, jakoteż ciągle trwająca agitacja komunistyczna, spowodowały rząd do przedsięwzięcia całego szeregu środków, zwróconych przeciwko partjom komunistycznym. Wczorajsza rada ministrów postanowiła rozwiązać syndykaty robotnicze, noszące charakter polityczny. Prokuratorja opieczętowała wczoraj rano w Bukareszcie lokale syndykatu robotniczego i partji komunistycznej.

Obfity łup straży celnej

Na zielonej granicy ujęto 239 przemytników

KATOWICE, 11. 4. Statystyka śląskiej straży granicznej wykazuje, iż wartość skonfiskowanych w ciągu marca towarów przemycanych z zagranicy wynosi 354.000 złotych.

Straż graniczna przytrzymała 239 osób z przemytem, w 28 wypadkach skonfiskowano przemyt bez właściciela.

Poza tem władze przytrzymały 101 osób za nielegalne przekroczenie granicy do Polski.

Hojny dar Paderewskiego

3 miljony na francuskie wdowy

Paryski dziennik „Le Journol" zamieszcza portret Paderewskiego i obszerny o nim artykuł, w którym między innemi pisze:

„Nie dbając o swoje zmęczenie, o niepogodę, o trudy podróży, Paderewski gra od wielu miesięcy, po wszystkich naszych prowincjach. Z Bordeaux do Lille, do Nantes, do Roubaix, do Tourcoing, do Miluzy, do Lionu, do Nicei, do Cannes i gdzieindziej jeszcze, jeździ i codziennie tam wznieca entuzjazm i.... zgarnia złoto.

„Owóż przeznaczenie tego złota teraz już znamy: 6 bm. po południu na posiedzeniu Akademji Sztuk Pięknych sekretarz jego dożywotni p. Karol Widal, oznajmił pomiędzy dwiema sprawami bieżącemi, że jego sławny kolega, Paderewski, ofiarował dochód ze swych ostatnich koncertów, w kwocie mniej więcej trzech miljonów, na przytułek dla wdów wojennych, którego patronem był marszałek Foch".

Pola Negri rozwodzi się

Burzliwa scena małżeńska w zamku artystki

PARYŻ, 11. 4. — Prawdziwą sensację dla sfer towarzyskich i filmowych Paryża jest wiadomość, iż słynna gwiazda ekranu Pola Negri wniosła skargę rozwodową przeciwko mężowi swemu, księciu Sergjuszowi Mdivani.

Już od szeregu tygodni pomiędzy małżeństwem rozpoczęły się niesnaski, które ostatnio doprowadziły do burzliwej sceny w zamku Poli Negri w Serincourt pod Paryżem.

Ostatecznie księżna Mdivani kazała małżonkowi spakować rzeczy i opuścić zamek. Książę udał się do Paryża a Pola Negri wyjechała sama na wywczasy świąteczne do Nicei.

Widocznie do zgody nie przyszło, albo wiem Pola Negri wniosła skargę rozwodową.

PREZYDENT HOOVER

o serdecznych stosunkach Ameryki i Polski

WASZYNGTON, 11. 4. — Poseł polski w Waszyngtonie Filipowicz był wczoraj przyjęty na uroczystej audjencji w Białym Domu, gdzie wręczył prezydentowi Hooverowi listy uwierzytelniające.

W mowie swojej, która widocznie wywarła na Hooverze duże wrażenie, poseł polski podkreślił zasługi Hoovera dla Polski tak w czasie wojny, jak i w pierwszym okresie powojennym.

W odpowiedzi zaznaczył prezydent Stanów Zjednoczonych, iż ma nadzieję, że układ, nad którym obecnie toczą się rokowania, wprowadzi między Polską a Stanami Zjednoczonemi na długi okres serdeczne stosunki, dzisiaj już zresztą wiążące oba państwa.

Strajk kolejarzy niemieckich

może wybuchnąć lada chwila

BERLIN, 11. 4. Centrowe organizacje związkowe zwróciły się do towarzystw kolejowych oświadczając, że kolejarze na skutek ich interwencji powstrzymali się narazie od strejku, licząc się z interesami państwa i życia gospodarczego. Związki zawodowe podtrzymują jednak swe żądania podwyżkowe.

Centralne organizacje zawodowe oświadczyły wobec dyrekcji kolei gotowość podjęcia rokowań. Na wypadek gdyby dyrekcja odrzuciła propozycje podwyżkowe lub nawet propozycje rokowań o podwyżkę związki zawodowe oświadczają, że kolejarze zdecydowani są na podjęcie strejku.

W Halle, będącym jednym z głównych ośrodków kolejowych, uchwalono na zgromadzeniu kolejarzy rezolucje, żądającą ogłoszenia strejku na wypadek gdyby rokowania nie doszły do skutku. (PAT)

Z walizką fałszywych przekazów

wędrował oszust argentyński, aż trafił do więzienia

BERLIN, 11. 4. — W Lozannie aresztowano jednego z najniebezpieczniejszych oszustów międzynarodowych, którego ofiarą padł cały szereg największych banków światowych.

Oszust ten niejaki Robert Madaery, pochodzący z Santa Fe w Argentynie, na bywszy na fałszywe nazwisko akredytywę na 2800 dolarów, przybył przed rokiem do Europy i w rozmaitych bankach podjął drobniejsze kwoty.

Występując jako przedstawiciel banku First National Bank of Boston, zamówił w jednej z drukarń berlińskich formularze listów kredytowych ściśle wedle wzorów tego banku, które wypełnił tak samo, jak autentyczną akredytywę, którą już posiadał.

Zwalizką, zawierającą kilka tysięcy sztuk, falsyfikatów, rozpoczął następnie wędrówkę od banku do banku we wszystkich krajach europejskich podejmując w każdym 1800 dolarów.

Dopiero po roku takich złotodajnych wędrówek powinęła się oszustowi noga, gdy w jednym i tym samym banku w Lozannie przedstawił dwie jednakowe akredytywy, oznaczone temi samemi numerami.

Fachowo wykształcony rzemieślnik i robotnik

zapewni Polsce dobrobyt i potęgę

W ostatnich tygodniach dość często pojawiały się w prasie codziennej artykuły, piętnujące angażowanie w przemyśle, na stanowiska więcej lub mniej odpowiedzialne, **sił zagranicznych na niekorzyść krajowych**. Wobec tego, że głosy te są głosami częstemi należy zastanowić się, gdzie leży przyczyna tego zła: czy w tem, że sympatje niektórych przemysłowców łódzkich są skierowane w kierunku fachowców zagranicznych, czy też dlatego, że siły zagraniczne stoją wyżej pod względem intelektualnym, czy też przygotowania teoretycznego jak również i praktycznego? Że dużą sympatją obdarza się pierwszych— kwestja przesądzona, ale że intelekt sił polskich w niektórych wypadkach nie dorównywuje intelektowi sił zagranicznych — z tem musimy się również zgodzić.

Sprawa ta nie będzie rozwiązana do tej chwili, dokąd przemysłowcy nie zrozumieją, że stoją na rozdrożu. Zagranica (Stany Zjednoczone, Niemcy, Belgja) doszła już dawno do przekonania, że może konkurować na polu gospodarczem tylko wówczas, gdy na odpowiedni poziom **podniesie wykształcenie fachowe swego robotnika czy rzemieślnika płatnego**, gdyż tylko taki stanowi siłę produktywną i twórczą.

Tam przemysłowcy, rozumiejąc, że wobec rozrostu przemysłu, dążącego do coraz większej intensywności i wprowadzającego coraz lepsze metody pracy przy posługiwaniu się coraz więcej skomplikowanemi maszynami, zakładają przy fabrykach szkoły, w których zapoznają uczniów teoretycznie, a częściowo i praktycznie z konstrukcją nowych maszyn. Szkoły te dostarczają fabrykom sił wykwalifikowanych. I u nas w Polsce Stowarzyszenie Mechaników w Pruszkowie prowadzi taką szkołę i jest coraz więcej ze swego wysiłku zadowolone. Absolwenci tej szkoły chętnie poszukiwani są przez inne zakłady przemysłowe jako siły fachowe. Jednak ważności organizacji tych szkół poza wyjątkami w Polsce przemysłowcy wogóle, a łódzcy w szczególności nie doceniają. Mają zasadę: tani robotnik i rzemieślnik. Jest to zasada na teraz. A co później będzie — o to się nie troszczą. No, boć im człowiek mniej oświecony tem łatwiej go prowadzić, nim rządzić i... wyzyskiwać.

Miast dbać o rozwój dotychczasowego szkolnictwa zawodowego dokształcającego administracje fabryk przeszkadzają młodzieży pracującej w przemyśle, w uzupełnianiu swego wykształcenia. Na to mamy liczne dowody. Przecież na porządku dzien. są żądania stawiane uczniom przyniesienia od kierownictwa miejskiej szkoły dokształcającej zawodowej zaświadczenia stwierdzającego, że praca w fabryce (na dwie zmiany) nie będzie przeszkadzała w nauce. O ile takowego pracownik nie przyniesie — jest zwolniony z fabryki. Czyż to jest droga w kierunku podniesienia wydajności pracy robotnika łódzkiego? Przestańcie, „bo się źle bawicie!" Wyręczacie się samorządem i państwem, które podjęły wysiłek w kierunku organizacji szkół zawodowych dokształcających, miast sami to szkolnictwo tworzyć. Już najwyższy czas zająć się tem szkolnictwem i nie tamować jego rozwoju, ale pracę zapoczątkowaną pogłębić. To winno być celem przemysłu łódzkiego.

Dajcie robotnikowi i rzemieślnikowi warunki do pogłębienia wiedzy fachowej, nie tłumcie w zarodku tego pędu, który w tych szeregach istnieje, a napewno kulturalne zdobycze jego przyczynią się do zwiększonej wydajności pracy, a co zatem idzie pozwolą towarom łódzkim konkurować z towarami zagranicznemi.

Tylko przez oświatę i dobrobyt robotnika i rzemieślnika do potęgi gospodarczej państwa!

H. Ochędalski.

Ostrożnie, bo mało gotówki!

Okólnik do wojewodów w sprawach budowlanych

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało ostatnio okólnik do wojewodów w sprawie nadzoru nad działalnością komitetów rozbudowy.

Ministerstwo uprzedza, iż w roku bieżącym Bank Gospodarstwa Krajowego ma niewielkie środki na akcję budowlaną, to też w pierwszym rzędzie uwzględnione będą podania o pożyczki na wykończenie domów już rozpoczętych.

Z pośród rozpoczętych budowli pierwszeństwo będą miały te, które posiadają największą ilość mieszkań małych. Ministerstwo nie wyklucza, iż w krótkim czasie kredyty budowlane mogą się wydatnie powiększyć, narazie jednak wszystkie komitety rozbudowy muszą zastosować się do obecnych „oszczędnościowych" warunków.

Nadzór województw polegać ma na tem, aby komitety rozbudowy nie wysyłały wniosków przychylnych do B. G. K. zanim nie upewnią się, że Bank kredyt na ten cel posiada.

Poza tem województwa mają w najbliższym czasie dostarczyć do M. S. Wewnętrznych dokładny wykaz tych rozpoczętych nieruchomości, którym w razie niewykończenia grozi rujnacja.

Z pobytu Foch'a w Częstochowie

Jadąc do Polski w 1923 r., zatrzymał się Foch w Częstochowie. Oto, jak jedno z pism opisywało wówczas jego pobyt na Jasnej Górze:

— „Pobyt godzinny na Jasnej Górze wywarł głębokie wrażenie na Marszałku. Kiedy przeor w przemówieniu swem podziękował pobożnemu wodzowi, że przed przybyciem do stolicy kraju zechciał wpierw oddać hołd Królowej Korony Polskiej i zapowiedział, że przed Jej ołtarzem zostanie dlań odprawione nabożeństwo — Marszałek odpowiedział krótko:

— Dziękuję, żeście czcigodni ojcowie odgadli moje intencje.

Udano się do kaplicy. Tam największy wojownik XX stulecia i pierwszy rycerz chrześcijański na klęczkach wysłuchał mszy św. Przeor poświęcił ryngraf starożytny i ofiarował go Marszałkowi wraz z obrazem Matki Bożej.

Przy zwiedzaniu skarbca Foch zainteresował się specjalnie pięknem jednego z ornatów z XIV wieku i szablą Sobieskiego.

— Niech chociaż jej dotknę — powiedział i ze czcią położył na niej swą dłoń.

W sali bibljotecznej podano mu księgę pamiątkową z prośbą o wpisanie swego nazwiska. Otwarto kartę, na której widniały podpisy Ludendorffa i Wilhelma z pełnemi ich tytułami. Czytając podpis pierwszego Foch skrzywił się, drugiego — uśmiechnął się.

I podpisał się pod imieniem Wilhelma: „Foch, marszałek Polski".

Chrzest polskiego samolotu

Dnia 9 b. m. rano na lotnisku cywilnem w Mokotowie odbyło się uroczyste przejęcie pierwszego 8-osobowego samolotu komunikacyjnego, wykonanego w Podlaskiej Wytwórni Samolotów całkowicie z polskich materjałów i przez polskie siły techniczne.

Na uroczystość tę przybyli: minister komunikacji — inż. A. Kühn z małżonką, podsekretarz stanu Czapski, gen. Konarzewski, gen. Kwaśniewski, prezes dyrekcji warszawskiej Bieniecki, pułk. Wieniawa - Długoszowski, pułk. Raysski, pułk. Filipowicz, inż. Eberhardt i liczne grono zaproszonych gości.

Przybywającego ministra powitał członek Zarządu Wytwórni Podlaskiej, b. premjer — prof. Ponikowski; następnie gen. Konarzewski i ministrowa Kühnowa dokonali chrztu samolotu, nadając mu nazwę »Gniezno«, przyczem gen. Konarzewski rozbił o kadłub flaszkę szampana i skropił samolot musującym płynem.

Po wspólnem śniadaniu w hangarze, odbywały się loty próbne na nowym samolocie. Do pierwszego lotu wystartowali: minister Kühn z małżonką, gen. Konarzewski, gen. Kwaśniewski, wiceminister Czapski i pułk. Filipowicz. Dokonano kilkunastu wzlotów z gośćmi. Funkcje gospodarza pełnił dyrektor Podlaskiej Wytwórni Samolotów, p. Czerwiński.

Niemcy w kleszczach komunizmu

BERLIN, 10. 4. (ATE) Prasa nacjonalistyczna zamieszcza szczegóły organizacji komunistycznych w Niemczech tak zwanej „Rothe Frontkämpfer". Według posiadanych danych w roku 1926 bojówki komunistyczne liczyły 118 tysięcy członków. W roku 1927 — 120 tysięcy członków, w roku zaś 1928 tylko 101 tysięcy członków. W organizacji tej panuje ścisła dyscyplina wojskowa.

Bojówki te odbywają specjalne ćwiczenia. Na czele poszczególnych jednostek t. zwanych placów stoją kierownicy, której większość składa się z wyższych oficerów Rosji sowieckiej. Pozatem prowadzone są we wszystkich formacjach wywiady.

Cała Rzesza podzielona jest na 29 okręgów, 177 podokręgów oraz 1629 grup lokalnych. Jak widać komuniści niemieccy rozporządzają armją doskonale wyćwiczoną i mogą w każdej chwili stanąć do walki.

Gest miljonera

Rockefeller zburzył wieś bo mu zasłaniała widok

NOWY YORK — John D. Rockefeller, mający swą letnią rezydencję niedaleko Nowego Yorku nad brzegami rzeki Hudson w Tarrytown, skarżył się od dłuższego czasu, że wioska East Wiew zasłania mu piękny widok z okien jego pałacu. Przed kilku dniami przeszkodę tę usunięto. Rockefeller zakupił mianowicie całą wioskę za 700.000 dolarów i kazał natychmiast zburzyć wszystkie jej zabudowania. Do 1-go maja nie pozostanie z wioski ani śladu. (PAT)

Na bruk!

MOSKWA 11 4. Rząd ZSPR. ustalił na dzień 1 października termin wysiedlenia z domów, pochodzących na własność miasta, byłych właścicieli' których dochody przekraczają 3000 rubli rocznie. Postanowione to nie dotyczy uczonych, specjalistów technicznych, przedstawicieli sztuki itd.

Nie obejmuje one również właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych, nawet wówczas, gdy dochody ich przekraczają 3000 rb. (PAT)

Polski chór akademicki na audjencji u Ojca Świętego

Krakowski chór akademicki w czasie specjalnej audjencji u Ojca św. odśpiewał m. in. „Tu es Petrus" i „Gaude Mater Polonja".

Ojciec św. specjalnie życzliwie usposobiony dla studentów polskich, udzielił błogosławieństwa, a po wysłuchaniu pieśni powiedział po polsku: „Bardzo dziękuje".

Wspaniały rozwój oświaty zawodowej na G. Śląsku

KATOWICE. 11. 4. Wspaniały rozwój polskiego szkolnictwa zawodowego w ciągu 10 lat rządów polskich przedstawia się następująco.

W roku 1918-19 na terenie województwa śląskiego było zaledwie 5 polskich szkół zawodowych, w tem jedna techniczna, jedna rolnicza, jedna handlowa i dwie dokształcające. Liczba uczniów w tych szkołach wynosiła 487.

W roku szkolnym 1928-29 było już 131 szkół zawodowych, a mianowicie 4 mechaniczne, 5 rolniczych, 5 handlowych 7 przygotowania kupieckiego, 5 zawodowych żeńskich, 50 dokształcających, 55 dokształcających miejskich.

Do szkół tych uczęszcza ogółem 23.305 uczniów.

W przyszłym roku ukończona będzie budowa gmachu szkół zawodowych w Katowicach kosztem 12 miljonów złotych.

Hiszpanja się zbroi

MADRYT. — Krążą tu pogłoski, że rada gabinetowa postanowiła na wczorajszem posiedzeniu przystąpić w niedalekiej przyszłości do budowy 8-iu krążowników, 14-tu łodzi podwodnych i 6-ciu torpedowców. (PAT)

W napadzie szału polski robotnik sezonowy chciał zabić żonę

BERLIN 11 4. Biuro Wolffa donosi z Ducherow powiatu Anklamskiego, że zatrudniony tem w jednym z majątków okolicznych polski robotnik sezonowy Kubiszewski uległ atakowi szału i rzucił się na swą żonę, której zadał 12 ciosów nożem. Ranną kobietę odwieziono w stanie ciężkim do szpitala w Anklam. Żandarmerja obezwładniła szaleńca i umieściła go w sanatorjum w Straizundzie. (PAT).

Autobus w nurtach rzeki

BERLIN, 11. 4. — Ubiegłej nocy wydarzyła się w pobliżu miasta Essen na moście niezwykła katastrofa autobusowa. Będący w pełnym biegu autobus najechał na balustradę mostu, złamał ją i runął do wody. Konduktor i 7 pasażerów zostało ciężko rannych. Powodem katastrofy miał być defekt motoru. (ATE)

Nowe szczegóły śledztwa

w sprawie zabójstwa hr. Wernigerode

WROCŁAW 11. 4. Wczoraj odbyła się wizja na miejscu zbrodni hr. Stolberg-Werigerode, przyczem okazało się na podstawie prób dokonywanych ze strzelaniem przez hr. Chrystjana pod dozorem rzeczoznawców, że istotnie strzał, który zabił ordynata, mógł być dziełem przypadku. Strzał mógł zabić ordynata nie wskutek rozmyślnego i planowanego z góry zamachu, lecz przy czyszczeniu i próbie karabinu.

Komisja śledcza wraca obecnie do pierwotnego przypuszczenia, popieranego przez obronę młodego hrabiego, że zabójstwo na zamku janowickiem jest tylko zwyczajnem nieszczęśliwym wypadkiem. Wobec tego proces prawdopodobnie zostanie umorzony gdyż trudno młodemu hrabiemu nie o dokonanie morderstwa, lecz o nieostrożne obchodzenie się z zbronią i lekkomyślne zabójstwo.

Raj rozwodowy w Ameryce

Rewelacje K. Vanderbildta, miljardera amerykańskiego

Korneljusz Vanderbildt jr. w swojej nowej książce p. t. „Reno" daje barwny wizerunek życia w Reno, gdzie mieści się kolonja rozwiedzionych. Zdaniem Vanderbildta życie w Reno nie da się przyrównać do życia w Hollywoodzie; w kolonji rozwiedzionych tętni ono i płynie w jakiemś szalonem, zawrotnem tempie.

Wśród członków stowarzyszenia rozwiedzionych małżonków i młodych rozwódek, szukających w hotelach Reno sensacyjnych przygód i ewentualnie nowych związków, uwijają się różni wydrwigrosze, detektywi i inne ptaki niebieskie. Tak jak święte wody Gangesu zmywają grzechy kąpiących się w nim wiernych, tak różne praktyki stosowane w Reno zmazują przeszłość. Kiedy młoda kobieta uzyska rozwód, a wraz znim upragnioną wolność, otoczona gronem przyjaciół biegnie nad brzegi rzeki, by w jej fale rzucić obrączkę ślubną. Mówią, że w rzece teraz znajduje się więcej złota, niż w sklepach jubilerskich. Panują tam jeszcze oryginalne zwyczaje, np. na gmachu sądowym widnieje czerwona plama, którą całuje jeszcze przed udaniem się na brzeg rzeki każda kobieta otrzymawszy rozwód, przez wdzięczność dla gmachu, w którym uzyskała wolność.

Z opisu rozrywek i obyczajów towarzystwa można jeszcze jaśniej zdać sobie sprawę, obserwując życie tutejsze. W małej sali balowej grzmi jazz-band, w uścisku złączone pary tańczą we wszystkich pokojach, wzdłuż korytarzy, wreszcie powoli znikają; czy i kiedy powracają — nikogo to nie interesuje. W rogu sali balowej mieści się bufet, wyglądający po zabawie jak pobojowisko, zasłany resztkami potraw, rozbitem szkłem i niedopałkami papierosów.

Vanderbildt mówi w swej książce o małżeństwie i rozwodzie, przytem w jednym z rozdziałów twierdzi, że 80% rozwodów w Reno przypada na ludzi w wieku między 30 a 40 lat.

Dalej cytuje autor rozmowę między pewnym sędzią, a profesorem na temat przyczyn demoralizacji powojennej wśród młodzieży amerykańskiej i epidemji rozwodowej.

— Tak, — rzekł sędzia — miljonom młodych ludzi na froncie zdawało się, że świat popadł w chaos; pragniemy żyć i użyć, — mówili — gdyż jutro czeka nas śmierć! Tysiące naszych żołnierzy, którzy nigdy nie używali alkoholu, powróciło do domu z nałogiem pijaństwa, wielu, którzy początkowo prowadzili bardzo skromny i uczciwy tryb życia, po powrocie, wyrażając się delikatnie, okazali się zepsutymi do gruntu.

— A co w takim razie można powiedzieć o młodych dziewczętach, które przecież pozostały w domu. Jak objaśni pan ich upadek? — Pytanie to zadał profesor Morton.

— Alkohol — brzmiała krótka odpowiedź sędziego. Świadoma swej nowozdobytej wolności, syta rozpusty, młodzież oddała się uciechom, alkoholizmowi, odrazu stając na drodze buntu przeciw starszym. Młodość jest z natury buntownicza. Dziecko będzie się bawiło zadowolone i wesołe w ogrodzie, dopóki mu się nie przypomni, że już pora wracać do domu, wtedy zapomni o zabawie, a cały umysł wytęży w kierunku, jak postawić na swojem. Ten duch buntu ogarnął również i dziewczęta.

Jednak — twierdzi Vanderbildt — Reno wcale niesłusznie przezwano rajem rozwodowym. Rozwody udziela się w Reno wcale nie tak łatwo. Statystyka stwierdza, iż znacznie łatwiej otrzymać rozwód w Illinois, gdzie w r. 1918 liczba rozwodów dosięgła 60.000, podczas gdy w Newadzie, gdzie leży Reno, było ich „tylko" 2400.

Rozprawy sądowe w Reno są tajne, dodaje w końcu autor, co jest wprost koniecznie ze względu na drastyczność zeznań, a również i na niezdrową sensację wśród publiczności.

W poszukiwaniu szczęścia i... nowych żon

Adept filmowy, bigamista, posiedzi za kratkami

Wiesław Rygier, rodem z Lublina, zawarł związek małżeński z Marjanną Karkosińską, zamieszkałą w Kazimierzu nad Wisłą.

Sześciotygodniowe pożycie małżeńskie w zupełności wystarczyło Rygierowi, porzucił więc młodą żonę i pojechał do Warszawy szukać szczęścia i... nowych żon.

W stolicy wstąpił do policji konnej, zapomniał o żonie, wprawdzie był u niej 4 razy, ale o wspólnem pożyciu nie chciał nawet słyszeć.

Na żądanie ze strony żony, która domagała się przeprowadzenia rozwodu, Rygier odpowiadał, że to zupełnie możliwe, ale za skromnym ekwiwalentem w sumie tylko 3 tysięcy złotych.

Upłynęło kilka miesięcy, a Rygierowa nie miała żadnej wiadomości od swego męża.

Ale nasz bohater w tym czasie, nie zasypiał, jak to mówią, gruszek w popiele, a więc poznał uroczą i miłą pannę, Janinę Geraltównę, której się nawet oświadczył.

Jednak na drodze do „nowego szczęścia', stanęła mu dawniejsza małżonka.

Ponieważ w dzisiejszych czasach najłatwiejszą rzeczą jest zmiana wyznania, więc Rygier zrobił tak, jak robią inni, t. j. poszedł do gminy ewangelicko - augsburskiej i za skromnem wynagrodzeniem otrzymał zaświadczenie, w którem wyraźnie podkreślono, że jest on kawalerem.

Na zasadzie takiego dowodu zawarł on związek małżeński z Geraltówną.

Niktby się nie dowiedział, że Rygier popełnił dwużeństwo, gdyby nie jego zmienna natura i upodobania, przez które prawdopodobnie, po kilku miesiącach, porzucił i drugą żonę.

Ta jednak postanowiła się zemścić.

Dowiedziawszy się, że jej małżonek w ten sposób „uszczęśliwił" już jedną ofiarę, odszukała ją i „wspólnemi siłami" poczęły szukać sprawiedliwości.

Przedewszystkiem zameldowały o tem policji, która odnalazła Rygiera „odpoczywającego" na łonie rodziny w Lublinie, a jednocześnie studjującego rolę, do sztuki filmowej, która prawdopodobnie nigdy się nie ukaże i ukazać nie miała.

Bigamistę i adepta filmowego „popro szono" do Warszawy, gdzie wczoraj w Sądzie Okręgowym odbywała się sprawa.

Sąd skazał Rygiera za dwużeństwo na 1 rok więzienia, którą to karę, na zasadzie amnestji, nie chcąc psuć mu karjery filmowej, zmniejszono do połowy.

Stulecie maszyny do szycia

Wynalazca umarł w nędzy

Można śmiało zaryzykować twierdzenie, że gdyby wśród kobiet przeprowadzić ankietę na temat: kto wynalazł maszynę do szycia, okazałoby się, że olbrzymia większość nie zna zupełnie nazwiska wynalazcy tak rozpowszechnionej dziś maszyny do szycia, uważając zgoła niesłusznie, że jest ona wynalazkiem znanego fabrykanta Singera.

Tak jednak nie jest. Wynalazku maszyny do szycia dokonał Francuz, krawiec z Saint - Etienne — Bartłomiej Thimoninez, który żył od 1792 do 1857 r. Swego epokowego wynalazku dokonał on w roku 1830 po kilkuletnich badaniach i doświadczeniach. Oczywiście, owa pierwsza maszyna do szycia różniła się bardzo od obecnych, jak pierwszy samochód od obecnych limuzyn, wynalazek był jednak prawdziwym przewrotem w kunszcie krawieckim. Thimoninez, pragnąc osiągnąć ze swego wynalazku korzyści, przeniósł się do Paryża i przy ul. de Sevres otworzył wielki zakład krawiecki, budząc sensację „maszynowem szyciem ubrań". Myliłby się jednak, ktoby sądził, że wynalazca na szyny do szycia zrobił majątek. Niezado woleni z rujnującej ich konkurencji krawcy paryscy zniszczyli doszczętnie zakład Thimoninez'a, który zrujnowany, umarł w nędzy.

Ogórek przysmakiem

już przed 3000 lat

Starszą niż nasza era historję posiadają ogórki. Już w starożytnym Egipcie gorliwie zajmowano się hodowlą ogórków, w czem szczególniej celowała prowincja Mendes, w której przez odpowiednią uprawę ziemi otrzymywano ogórki przez cały rok bez przerwy.

Współczesny pisarz rzymski zdradza tajemnicę hodowli ogórków, podając, że aby ogórki miały delikatny i przyjemny smak, nasiona ich należy przez kilka dni moczyć w mleku i miodzie. W owym czasie spożywano jednak ogórki nie surowe, lecz gotowane i przyrządzone z octem. Przepadali za ogórkami również Rzymianie, Tyberjusz musiał mieć je codziennie w odpowiedni sposób przyrządzone. Z upadkiem Egiptu i Rzymu minął okres świetności ogórków, tak dalece, że nietylko przestano się niemi delektować, lecz nawet uważano je za truciznę. Dopiero od stu mniejwięcej lat ogórki nanowo rozpowszechniły się i weszły w modę.

Najdziwniejsze państwo w Europie

Przed kilkoma dniami doniosły depesze o zatargu, wynikłym między Hiszpanją i Andorrą. Arbitralny dyktator Primo de Rivera pokusił się o zamach na suwerenność Andorry, zażądawszy od jej mieszkańców odbywania służby wojskowej w armji hiszpańskiej.

Głęboko oburzony rząd republikański Andorry zwrócił się o pomoc do Francji, a jego „armja', złożona z 40 obywateli, zabrała się energicznie do ćwiczeń bojowych.

Andorra stanowi niewątpliwie najdziwaczniejszy twór polityczny w Europie. Kraik ten, położony w południowych Pirenejach, zajmuje 452 klm. kw. powierzchni i liczy około 10.000 mieszkańców, z których połowa zamieszkuje stolicę: Andorra la vieja, leżącą nad rzeką Baliva.

Cały kraj leży na stokach gór, zewsząd otoczony wielkiemi szczytami, przewyższającemi wysokością najpotężniejsze turnie Tatr. Ludność zajmuje się przeważnie pasterstwem, jest w całości katolicką i mówi językiem katalońskim.

Położona w głębi gór, zdala od szlaków handlowych i wojennych, cudem jakimś zachowała Andorra stosunki polityczne, sięgające korzeniami w głębokie średniowiecze.

Od wieków niesłyszane w Europie terminy senjor, wassal, lennik — mają dla Andorry życiową wartość. Jest bowiem Andorra jeszcze dziś lennem państwem, opłacającem regularne daniny w naturze i w gotówce dwóm swym senjorom: prezydentowi republiki Francuskiej i biskupowi hiszpańskiemu w Seo de Urgel.

Senjorowie ci wykonują swą władzę nad wasalną republiką, mianując namiestników (viguers), którzy, wraz z sędzią desygnowanym przez rząd Andorry, pełnią w państwie wymiar sprawiedliwości. Rząd państewka stanowi Rada generalna, złożona z 24 członków, wybieranych na 4 lata.

Władzą wykonawczą jest prezydent rady — syndyk. Nad porządkiem czuwa żandarmerja, rozlokowana w kilku koszarach po całym kraju.

Niezawisłość Andorry jest starszą od początków Polski, już bowiem za Karola Wielkiego była ona suwerennem państwem. A początki obecnej zależności Andorry od Francji i biskupa z Urgel, sięgają XIII wieku, co odpowiada zamierzchłym czasom napadów tatarskich na Polskę.

A. K.

Jeszcze trzy dni niepogody

Układ barometryczny, jeśli chodzi o pogodę na najbliższe dni, jest obecnie dla Polski bardzo niepomyślny. Obszar wyżowy utrzymuje się nad Anglją, przeciągając zwałem nad Skandynawją, Finlandją i Ukrainą ku Morzu Śródziemnemu, obejmując środkową część kontynentu europejskiego, a więc i Polskę. Depresja nad Niemcami posuwa się dość szybko w kierunku wschodnim w stronę Morza Czarnego. Ten układ barometryczny wróży, że fatalna pogoda (śnieg naprzemian z deszczem) potrwa jeszcze najmniej dwa do trzech dni. Jedynem pocieszeniem jest nadzieja pewnego ocieplenia się, chociaż wilgotny chłód jest gorszy od mrozu.

Najdłuższa mowa obrończa

Najdłuższą mowę obrończą wygłoszono podczas procesu generała Traol w Reims przed 114 laty. Gen. Traol sprawę został na śmierć. Pragnąc odwlec wykonanie wyroku aż do chwili uzyskania ułaskawienia królewskiego — po które udała się do Paryża żona skazanego, obrońcy — korzystając z przepisu prawa, zmieniając się co trzy godziny, wygłaszali obronę przez 5 dni i pięć nocy. Wymęczeni do ostateczności tą długotrwałą obroną, sędziowie sami poprosili o przerwę, aby nieco wypocząć. Po przerwie, gdy obrońcom zabrakło już tematów, jeden z nich, znany prawnik Bernhard wpadł na dowcipny pomysł i zaczął odczytywać dzieło o wojnach z 1813 roku, oświadczając, że pozostaje ono w bezpośrednim związku ze sprawą. Długotrwała obrona odniosła skutek — ułaskawienie wreszcie nadeszło.

KRONIKA

KWIECIEŃ
12
PIĄTEK
Wiktora

Jutro — Hermenegilda

TEATRY:

Teatr Miejski — „Dwaj panowie B"
Teatr Kameralny—„Panna Maliczewska"
Teatr Popularny — „Miljonowa spadkobierczyni"

CO GRAJĄ W KINACH:

Apollo — „Kochankowie"
Bajka — „Cesarzowa"
Casino — „Romans hrabianki L"
Capitol — „Błękitne noce"
Corso — „Pod fałszywem oskarżeniem"
Czary — „Dziedzictwo krwi"
Dom Ludowy — „Strażnicy cnoty"
Era — „Mężczyzna z przeszłością"
Grand - Kino — „Córka Zorry"
Luna — „Arlekinada życia"
Miejskie Kino Oświatowe — „Hrabina Paryża"
Mimoza — „Spowiedź 16-letniej"
Odeon — „Co kocha kobieta"
Palace — „Piękne nóżki zwyciężają"
Resursa — „W lasach polskich"
Spółdzielnia — „Miłostki aktorki"
Słońce — „Władca skalnej doliny"
Victoria — „Rif i Raf"
Wodewil — „Co kocha kobieta"
Zachęta — „Niedola upadłych dziewcząt"

Nagroda literacka m. Łodzi będzie przyznana w dn. 21 b. m.

Jak się dowiadujemy, magistrat postanowił zwołać na dzień 21 b. m. jury dla wyboru laureata tegorocznej nagrody literackiej.

W skład kolegjum sędziów wchodzą z urzędu prezydent Ziemięcki i prezes rady miejskiej inż. Holcgreber, z rady miejskiej ławnik Smolik i senator Posner z polskiej akademji umiejętności — dr. Józef Kallenbach, z uniwersytetu poznańskiego prof. Tadeusz Grabowski, z PEN-Clubu — Wacław Rogowicz, z tow. literatów i dziennikarzy warszawskich — J. Ejsmond, ze związku zawodowego literatów w Warszawie — W. Rzymowski, przedstawiciel łódzkiego kuratorjum szkolnego, oraz niezgłoszeni jeszcze przedstawiciele uniwersytetów warszawskiego i krakowskiego, oraz syndykatu dziennikarzy w Łodzi.

Wręczenie nagrody literackiej odbędzie się na uroczystem posiedzeniu rady miejskiej w dniu 3 Maja. (bip).

Budowa nowej poczekalni na Rynku Bałuckim

Wobec tego, iż obecna poczekalnia tramwajów podjazdowych na stacji Bałucki Rynek nie odpowiada potrzebom i posiada nieestetyczny wygląd — Magistrat zwrócił się do dyrekcji Łódzkich Kolejek Dojazdowych z zapytaniem, kiedy podjęta zostanie budowa nowej poczekalni.

Zaznaczyć należy, iż nowa poczekalnia miała być wybudowana jeszcze w ub. roku.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki:

Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), Sukc. Leinwebera (Plac Wolności 2) Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80).

Pozatem stale dyżurują następujące apteki: A. Sadowskiej (Zgierska 57), H. Dutkiewicza (Zgierska 97), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75), A. Bussego (Rzgowska Nr. 59).

Brudy w rzeźni miejskiej

Za antysanitarny stan tej instytucji skazano zarząd na 30 dni aresztu

W związku z projektem stałych rezerw nabiałowych, kierownictwo których powierzone jest Radcy Wojewódzkiemu p. dr. A. Grabowskiemu, Urząd Wojewódzki zwrócił się do Rzeźni Miejskiej, gdzie miały być składy w chłodniach tamtejszych, przedtem jednak delegowano specjalną komisję sanitarno- weterynaryjną, która stwierdziła, iż chłodnia miejska absolutnie nie nadaje się na ten cel ze względu na jej antysanitarny stan.

Komisja stwierdziła co następuje:

Chłodnia składa się: 1) fabryki sztucznego lodu, 2) 6 składnic kamerowych, 3) przechłodni, 4) chłodni i 5) sali maszyn

1) W fabryce sztucznego lodu ściany i sufit nierówne, osypujące się. Naczynia do zamrażania lodu zardzewiałe Wytworzony lód składa się w kameracł na drewnianej podłodze i odręcznie jest składany. Podłoga zanieczyszczona obuwiem.

2) W sześciu składnicach kamerowych, ściany niegdyś malowane olejną farbą, zniszczone, sufit brudny, pokryty pajęczyną. Stoły zniszczone. Mięso zawieszane na prowizorycznie urządzonych stojakach z desek, przynoszonych przez poszczególnych rzeźników, wynajmujących kamery. Podłoga terrakotowa — uszkodzona.

3) W przechłodni podłoga cementowa uszkodzona, ściany niegdyś olejno malowane — uszkodzone. Przechłodnia jest podzielona na komórki, za pomocą siatek drucianych zardzewiałych lub drewnianych. Szyny do zawieszania haków i same haki — zardzewiałe. Mięso wiesza się też na gwoździach, wbitych w drewniane siatki.

4) Chłodnia jest podzielona na 31 komórek za pomocą drewnianych lub drucianych zardzewiałych siatek. Szyny do zawieszania haków i same haki — zardzewiałe. Podłoga cementowa, miejscami uszkodzona. Ściany drewniane — nieszczelne. Haki do wieszania mięsa nie cynkuje się, lecz maluje się czarnym lakierem asfaltowym.

Ścieki z chłodni odprowadzane są rzekomo do filtrów Rzeźni Miejskiej.

Umywalnie nieczynne i zużytkowane na skład mebli i starych rupieci.

Ustępy nieczynne, zupełnie zniszczone brak drzwi.

Chłodnik w obecnym stanie nie nadaje się do użytku.

Za brudy w chłodni Miejskiej II-ga Ekspozytura Łódzkiego Starostwa Grodzkiego skazała zarząd Rzeźni Miejskiej na 500 zł. grzywny lub 30 dni aresztu.

Zarządzenie powyższe należy powitać z wielkiem uznaniem, gdyż jest niedopuszczalne, aby instytucja o tak wielkiem dla zdrowia społeczeństwa znaczeniu w pomieszczeniach swoich tolerowała wyżej wspomniane niedomagania natury sanitarnej.

Potworny samosąd nad uwodzicielem

Złodzieje straszliwie pokaleczyli syna jednego z obywateli

W dniu wczorajszym w jednej z łódzkich melin na Bałutach odbywała się t. zw. „dintojra", czyli t. zw. sąd złodziejski nad synem jednego z tutejszych obywateli.

Sąd ten wywołany został następującemi okolicznościami. Do jednego ze sklepów przy ulicy Nowomiejskiej przyjęta została Chana M. w charakterze sklepowej. Do dziewczyny konkurował syn właściciela sklepu, pozyskawszy względy dziewczyny, odbywał z nią częste spacery, bywał z nią często w kinach, obiecywał stale ślub, aż wreszcie uwiódłszy dziewczynę, porzucił ją.

Po pewnym czasie dziewczyna poczuła się w stanie odmiennym. Od tej pory zaczęły się poważne niesnaski na tle zerwania. Kobieta prosiła swego uwodziciela, ażeby jej nie porzucał i nie unieszczęśliwiał. Na wszelkie prośby uwodziciel pozostawał obojętny, a nadomiar złego namawiał ojca swego, ażeby ją oddalił z pracy.

Znękana i przygnębiona Chana M. zwierzyła się ze swych tajemnic właścicielce piwiarni przy ulicy Nowomiejskiej. „O krzywdzie jej dowiedział się świat przestępczy, który odwiedzał wspomnianą piwiarnię. Postanowił on ująć się za pokrzywdzoną i zemścić się na uwodzicielu. Zwołano zatem sąd złodziejski. Wysłano wezwanie do uwodziciela z żądaniem, by zjawił się w umówionem miejscu. Sąd złodziejski groził, że gdyby uwodziciel nie przyszedł, spotka go przykra scena.

Obawiając się poważnych następstw uwodziciel przybył. Na sądzie oświadczono mu, że musi wziąć bezwzględnie ślub z uwiedzioną kobietą. Młodzieniec tłumaczył się jak potrafił, usiłując krzywdę wyrządzoną dziewczynie wynagrodzić pieniędzmi.

Sąd złodziejski zażądał bezwzględnie związku małżeńskiego. Ponieważ młodzieniec upierał się, wykonano na nim samosąd, bijąc go dotkliwie i łamiąc żebra. Po dokonaniu zemsty odwieziono uwodziciela do jego domu, grożąc mu, by stanowczo po wyzdrowieniu zawarł z dziewczyną związek małżeński. Gdyby tego nie uczynił spotka go podobna zemsta. (p)

Afera pluszowa w Łodzi

Pomysłowy portjer aresztowany za kradzież

Urząd śledczy w Łodzi powiadomiony został przez administrację fabryki Finstera, że od pewnego czasu w fabryce tej ginie w tajemniczy sposób towar.

Urząd śledczy roztoczył baczną obserwację nad personelem fabryki. Rezultat obserwacji był nadzwyczajny. Stwierdzono, iż kradzieży dopuszczał się portjer fabryki niejaki Roch Ciepłuch, zatrudniony również w firmie pod nazwiskiem Marcina Przybylskiego. W fabryce Finstera Ciepluch pracował już 2 lata. Od pewnego czasu wpadł on na sposób łatwego zarobku. Wystawiał on małowartościowe zamówienia, jakiejś fikcyjnej firmy w Warcie pod Sieradzem, a do przesyłek ładował dużej wartości kołdry pluszowe, które następnie odbierał w Warcie z poczty i sprzedawał w Łodzi. Na procederze tym dorobił się poważnych zysków.

Ostatnio nabył on samochód za 10 tysięcy złotych, który puścił na miasto jako taksówkę, wkrótce Ciepłuch za jakieś małe przewinienie został wydalony z fabryki. Kradzież prawdopodobnie nie byłaby wykryta, gdyby nie przypadek. Oto Ciepłuch wziął ze sobą kilka pluszowych kołder do magazynu Futermana, gdzie próbował je sprzedać. Kupiec zapytał gdzie są plomby towaru. Zmieszany portjer oświadczył, iż zaraz będą i rzeczywiście skoro Ciepiucha ukazał się ponownie w sklepie Futermana u pluszowych kołder wisiały nowe plomby. Futerman nie chciał dokonać tranzakcji, a skoro w sklepie jego znalazł się przypadkowo wojażer firmy Finsterowskiej kupiec opowiedział mu o tajemniczych kołdrach.

Powiadomiono policję, która przeprowadziwszy rewizję w mieszkaniu Ciepluchy wykryła tam wiele towaru skradzionego. Ciepłucha oświadczył, że amatorów cudzej własności na terenie fabryki Finstera jest więcej. Wobec tego przeprowadzono dochodzenie i dokonano licznych aresztowań osób w fabryce, mocno podejrzanych o kradzież.

Ceny mięsa wieprzowego zostały podwyższone

Wobec podwyżki ceny trzody chlewnej — Magistrat, na wniosek Komisji ustalania cen na artykuły pierwszej potrzeby, podwyższył cenę na mięso wieprzowe i wyroby masarskie o 10—11 proc

Zaznaczyć należy, iż podwyżka cen nierogacizny nastąpiła już przed świętami Wielkiej Nocy i że przedstawiciele producentów, opierając się na sporządzonej w swoim czasie szematycznej kalkulacji, domagali się podwyżki w wysokości 16—17 proc.

Nowy cennik wchodzi w życie z dniem jutrzejszym.

Katastrofa autobusowa

pociągnęła za sobą liczne ofiary

Wczoraj na linji Piotrków — Łódź zdarzyła się ponownie katastrofa autobusowa. W nocy autobus pasażerski przepełniony podróżnymi, znalazłszy się na oślizgłej wskutek opadów śnieżnych drodze, stoczył się nagle do rowu, rozbijając się doszczętnie. Z pod rozbitego samochodu rozlegały się jęki poranionych pasażerów, z których 6-u przygniecionych motorem, odniosło bardzo ciężkie rany. Przy pomocy nadbiegłych wieśniaków z pod Szydłowa zaczęto wydobywać przez okna poranionych pasażerów, z których 8 zostało pokaleczonych odłamkami szkła. Przyczyną katastrofy było oderwanie się jednego z kół, które stoczyło się do rowu.

Sprostowanie

We wczorajszem ogłoszeniu o uroczystości poświęcenia sztandaru Cechu Wędliniarzy i Rzeźników w Łodzi, ul. Zawiszy № 5, wkradł się błąd zecerski, skutkiem którego opuszczono z programu nabożeństwo w Kościele N. M. P.

Całe skorygowane ogłoszenie zamieszczamy w numerze dzisiejszym w dziale ogłoszeń.

ROZRYWKA i ODPOCZYNEK PO PRACY

TEATR ▫▫ KINO ▫▫ WIDOWISKA ▫▫ RADJO

TEATR MIEJSKI.

Ostatnie przedstawienia „Dwóch panów B" lane będą dziś wieczorem, w niedzielę o godz. 4 popołudniu oraz w poniedziałek (przedstawienie dla Związków).

Ceny popularne.

Jutrzejsza premjera „Niespodzianki Rostworowskiego.

będzie prawdziwem zdarzeniem kulturalnem w życiu naszego miasta.

„Niespodzianka", to dramat nędzy, to tragedja ludzi, których niepomierne ambicje nie idą w parze ze środkami do ich zaspokojenia.

Talent twórczy świetnego autora „Kaliguli" i „Judasza", najznakomitszego dziś dramaturga polskiego osiągnął w dramacie tym, szczyt kulminacyjny.

Główne role odtworzy znakomita para artystów Teatru Miejskiego: I. Horecka, i A. Sosa.

Resztę obsady stanowią: Niemirzanka, Rudnicki, Fabisiak, Staszewski, Szacki, Matuszkiewicz, Tatarski, Wogczerowicz, Dąbrowski, Łabędzki.

Reżyseruje E. Wierciński.

Dekoracje K. Mackiewicza.

Na premjerze obecny będzie autor K. H. Rostworowski, bawiący od dwóch dni w Łodzi.

„Murzyn Warszawski" Słonimskiego

dany będzie jeszcze jutro o godz. 4 popołudniu, poczem doskonała ta sztuka zejdzie z afisza. Ceny najniższe.

TEATR KAMERALNY.

„Panna Maliczewska" Zapolskiej

grana będzie dziś, w niedzielę i w poniedziałek wieczorem.

Ostatnie przedstawienie „Sekretarki Pana Prezesa z St. Jarkowską

powtórzone zostanie jutro o godz. 5 popołudniu po cenach zniżonych.

Dwa występy Al. Węgierki.

Wobec wielkiego powodzenia, jakiem cieszą się występy tego znakomitego artysty, Aleksander Węgierko wystąpi jeszcze dwukrotnie w „Poławiaczu cieni": jutro wieczorem i w niedzielę o godz. 5 popołudniu.

TEATR POPULARNY Ogrodowa Nr. 18.

Jeszcze do niedzieli włącznie grany będzie codziennie wesoły wodewil z Sabiną Zielińską „Miljonowa Spadkobierczyni".

W dni powszednie ceny zniżone od 50 gr. do 1.50. Od wtorku przyszłego tygodnia wchodzi na afisz zabawna krotochwila pod reżyserją St. Dębicza „Wujaszek z Gwadelupy" z Wernisówną, Hakowską, Góreckim, Puchalskim, Bolkowskim, Madalińskim i Dębiczem w rolach czołowych.

„Berek Joselowicz"

Od dłuższego czasu odbywają się próby pod reżyserją J. Pilarskiego z „Berka Joselowicza" historycznego dramatu Zenona Parviego.

Obsadę sztuki tworzą najlepsze siły dramatyczne teatru. W głównej roli pułkownika Joselowicza — Józef Pilarski.

Pracownie teatru przygotowują całkowitą nową wystawę dekoracyjną i kostjumową.

TEATR W SALI GEYERA Piotrkowska 295.

W sobotę i niedzielę arcywesoła krotochwila w 3 aktach pod reżyserją St. Dębicza w pierwszorzędnej obsadzie ról. „Wujaszek z Gwadelupy" czyli „Mąż dwuch żon".

HASŁO SPORTOWE

Przed P. Prezydentem defilować będą sportowcy łódzcy

Dowiadujemy się, że Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego organizuje w dniach 15 i 16 czerwca wielkie święto sportowe w Spale, rezydencji p. Prezydenta. Na program święta sportowego złożą się popisy gimnastyczne grup ćwiczebnych, zawody lekkoatletyczne, gry sportowe i t. d. Szczegółowy program ogłoszony zostanie w najbliższych dniach. Program przewiduje również specjalne popisy gimnastyczne, na których obecny będzie p. Prezydent.

Łódź — Poznań
mecz szermierczy pań

Dowiadujemy się, że Poznański Związek Szermierczy zwrócił się do Ośrodka W. F. celem rozegrania spotkania w szermierce dla pań Łódź — Poznań. Spotkanie to odbędzie się w miesiącu maju, lub czerwcu.

Falkowski wystąpił z Ł. T. S. G.

W związku z wiadomością, jakoby Falkowski nadal grywał w barwach ŁTSG. dowiadujemy się, że gracz ten otrzymał z klubu wykreślenie. Kierownictwo sekcji piłki nożnej ŁTSG. pragnie oczyścić drużynę od jednostek, którzy nie są przywiązani do barw klubowych.

Sześć spotkań międzynarodowych naszych szermierzy

Polski związek szermierczy projektuje w r. b. szereg następujących imprez międzynarodowych: 10—16 kwietnia mistrzostwa Europy w Neapolu. W końcu kwietnia mecz z Czechami w Pradze. W maju mecz szermierczy z Rumunją w Bukareszcie, czerwiec — udział w turnieju w Kremonie, lipiec — mecz z Niemcami w Poznaniu i wyjazd drużyny wojskowej do Bukaresztu.

Mecze ligowe z 12 maja odwołane

Jak się dowiadujemy, wszystkie zawody ligowe wyznaczone na dzień 12 maja zostały odwołane, ponieważ w dniu tym odbędzie się w kraju dzień P.Z.P.N. Przypomnieć warto, że w dniu 12 maja miały się odbyć następujące mecze ligowe: Ł. K. S. — Garbarnia, Warta — Legja, Ruch — Warszawianka, Wisła — I. F. C. i Polonja — Cracovia. Mecze te odłożone zostaną na koniec pierwszej rundy.

Polska w zawodach o puhar środkowo-europejski

Jak wiadomo, Polska przystąpiła w r. b. do rozgrywek o puhar środkowo - europejski dla amatorskich drużyn piłkarskich. Pierwszy mecz z cyklu tych rozgrywek odbędzie się 2 czerwca pomiędzy Polską a Węgrami w Poznaniu w czasie P. W. K.

Jak wiadomo, w rozgrywkach o puhar środkowo - europejski dla amatorów biorą udział reprezentacje Polski, Austrji, Węgier i Czechosłowacji.

Tyryści zdyskwalifikowani

Jak się dowiadujemy, drużyna Ib Turystów, rozgrywająca mecze o mistrzostwo kl. A, została zawieszona przez zarząd Ł. Z. P. N. Turyści nie mogą rozegrać spotkania o mistrzostwo aż do uregulowania składki i wskutek tego Burza uzyska w nadchodzącą niedzielę bez gry 2 punkty.

Mecz Austrja—Włochy w polityce

Zawody w piłkę nożną między Włochami i Austrją, które rozegrały się w ostatnią niedzielę w Wiedniu, miały skutek wysoce polityczny.

Mianowicie prasa włoska oburzona jest zachowaniem się publiczności wiedeńskiej wobec graczy włoskich. Prasa ta w nadzwyczaj gwałtowny sposób atakuję Austrję, a także rząd austrjacki, domagając się od rządu włoskiego, by zażądał zadośćuczynienia za obrazę flagi włoskiej.

„Popolo di Roma" pisze: „Austrjacy jeszcze raz pokazali światu cywilizowanemu, że są barbarzyńcami, jak ich nazwał Petrarka.

Przypuszczać należy, że kampanja prasowa będzie miała konsekwencje polityczne i odbije się na austrjackiej pożyczce inwestycyjnej, na którą Włochy mogą nie udzielić swej zgody.

Łódź — Warszawa
21 kwietnia mecz szermierczy

Dowiadujemy się, że w dniu 21 kwietnia r. b. odbędzie się w Warszawie międzymiastowe spotkanie szermiercze dla Łódź — Warszawa. Będzie to rewanżowy mecz, ponieważ przed kilkoma tygodniami drużyna łódzka uległa warszawskiej w Płocku.

KINO ZACHĘTA

„NIEDOLE UPADŁYCH DZIEWCZĄT".

Nigdy jeszcze z taką wyrazistością i bezwzględnością nie pokazano nam życia cór Koryntu, nigdy z taką śmiałością nie wprowadzono nas do domów rozpusty i handlarzy żywym towarem. Film porywa widza swą brutalnością, nie ukrywającą żadnych tajników sprzedajnej miłości, wśród których złotą nicią przesuwa się delikanta miłość kochających serc.

„Niedole upadłych dziewcząt" — to wspaniały obraz rzeczywistości, spotęgowany jeszcze porywającą grą asów ekranu jak Very Szmeterlov, Rudolfa Klein-Rogge i przepięknego amanta Curta Vespermana. Film, który trzyma w napięciu od pierwszej chwili do końca, wzruszając widzów do łez i zapierając im oddech w piersiach na widok orgjastycznych bachanalij miłosnych.

Ilustracja muzyczna doskonała.

Kino Spółdzielnia.

»MIŁOSTKI AKTORKI«
Z POLĄ NEGRI W ROLI GŁÓWNEJ.

»Miłostki aktorki« uważane są słusznie za jeden z najlepszych filmów ostatniej doby, Przedewszystkiem gra symfoniczna, w której na czele koncertowego zespołu wybija się na plan pierwszy Pola Negri. Jeśli niektóre ostatnie amerykańskie kreacje znakomitej artystki nie wybiegały nawet ponad przeciętny poziom, a wzbudzały nawet nastręczały pewne wątpliwości, o tyle tym razem szczerozłoty talent naszej rodaczki, ujęty we właściwą oprawę, zajaśniał cudownym blaskiem. W ramach krótkiego sprawozdania nie da się ująć krytka szczegółowa tego wspaniałego filmu, jedno można tylko podkreślić, że wybija się on na czoło wyświetlanych w obecnym sezonie.

„RAMONA"
śpiewy artystyczne pod kier. p. LEWITYNA
Następny program
Kino-Teatru „ERA"

Zatarg w fabryce Libermana

W fabryce Libermana przy ulicy Zielonej 13 powstał zatarg na tle płacy. Zarząd fabryki nie płacił robotnikom pełnych stawek według cennika, obowiązującego w przemyśle włókienniczym. Na żądanie robotników wyrównania dotychczasowych zarobków,, zarząd fabryki odpowiedział negatywnie. Na skutek interwencji związków zawodowych zwołana została wczoraj wieczorem konferencja, na której obecni byli przedstawiciele robotników i związków zawodowych. Ponieważ dyrekcja nie zmieniła swego stanowiska fabryka została unieruchomiona, a robotnicy strajkują. (p)

Akcja tępienia szczurów

Wobec tego, iż nie wszyscy zobowiązani do udziału w akcji tępienia szczurów zaopatrzyli się dotychczas w trutki na szczury — sprzedaż trutek odbywać się będzie w dalszym ciągu w dniach 12, 13 i 14 b. m. w Dozorach Sanitarnych.

Nabywcy powinni trutki rozłożyć niezwłocznie.

Poczynając od dnia dzisiejszego Wydział Zdrowotności Publicznej przystępu je do kontroli, celem stwierdzenia, czy zarządzenie w sprawie tępienia szczurów na terenie Łodzi wydane przez Magistrat w w porozumieniu ze Starostwem Grodzkiem — zostało wykonane. Kontrolę przeprowadzać będą Komisje Dozorów Sanitarnych.

Z TOW. ŚPIEWACZEGO »HARFA« przy kościele Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi.

Zarząd T-wa Śpiewaczego „Harfa" przy kościele Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi, wybrany na ogólnem dorocznem zebraniu, ukonstytuował się, jak następuje: Prezes — Nojbart Roman; wiceprezesi — Dobrowolski Teofil, Pośpiech Jan; sekretarz — Preś Kazimierz; zastępca — Kozłowski Jerzy, skarbnik — Makowski Stanisław; zastępca — Dębowski Kazimierz; gospodarze — Tynant Zygmunt, Chmielewski Stefan; bibljotekarze — Joachimiak Stanisław, Karolczak Zygmunt; przewodniczący sekcji dochodów niestałych — Smętkiewicz Wincenty. Komisja rewizyjna: ks. Kontek Jan, Milewski Wacław i Rydlewski Franciszek.

KOŁA MATEMATYCZNO - FIZYCZN.

Zarząd Koła Matematyczno - Fizycznego podaje niniejszem do wiadomości, że dziś, o godz. 20-ej w lokalu Bibljoteki Pedagogicznej p. profesor J. L. Radwański wygłosi odczyt p. t. „Znoszenie niewymierności" w równaniach linij stożkowych".

Zmiana, na której Łódź zarobi

Transporty bawełny zostaną skierowane na Gdańsk i Gdynię

Rozpoczęte w swoim czasie starania o skierowanie transportów bawełny dla przemysłu polskiego przez Gdańsk i Gdynię zamiast przez Breme, zostały zakończone pomyślnie.

W rezultacie odbytej wczoraj konferencji stwierdzono, że wszystkie linje okrętowe ustanowiły dla morskiego przewozu bewełny do Gdańska, względnie do Gdyni taką samą taryfę, jak i dla Bremy.

Rozumie się, że krótsza droga lądowa będzie się kalkulowała znacznie taniej, niż dotychczasowa przez Niemcy.

Wiadomość o rezultatach konferencji zainteresuje szczególnie sfery przemysłowe łódzkie.

Pochody w dniu 1 maja

nie będą zakazane

Dowiadujemy się, że czynniki miarodajne zdecydowały nie wydawać zakazu obchodu w dniu 1 maja. Władze bezpieczeństwa postanowiły ze względu na tradycję obchodów pozostawić wolną rękę w urządzaniu uroczystości majowych z tem, że przywódcy pochodów muszą ponosić wszelką odpowiedzialność za spokój i bez pieczeństwo publiczne.... ... .

W obecnej chwili władze opracowują szczegółowy plan zapewnienia porządku i spokoju w dniu 1 maja.

Nie kładź palca między drzwi

Echa bójki lokatora z właścicielem domu

Fałszywy świadek skazany na półtora roku więzienia

W swoim czasie wynikła kłótnia, następnie bójka między właścicielem nieruchomości przy ulicy Kopernika 20 w Chojnach Władysławem Butlerem, a lokatorem jego Franciszkiem Krawczykiem, w trakcie której obaj dotkliwie się pobili. Sprawa ta oparła się w lutym r. ub. w Sądzie Grodzkim, kiedy to Butler zgłosił świadka niejakiego Lachnowicza, który zeznał, że był obecnym przy bójce i widział, że lokator Krawczyk bił właściciela domu.

Na skutek tego zeznania sąd skazał lokatora Krawczyka na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu. Niezadowolony z wymierzonej mu kary Franciszek Krawczyk zaapelował do sądu okręgowego.

Na rozprawę tę właściciel nieruchomości Butler zgłosił innego świadka niejakiego Jana Wagnera, który zeznał, że przy bójce wprawdzie obecnym nie był, lecz jest zgłoszony jako świadek do sądu, ażeby oświadczyć, że Krawczyk chcąc wyjść uniewinniony w apelacji usiłował go przekupić, ażeby zeznawał na jego korzyść. Po wysłuchaniu jednak kilku innych świadków sąd apelacyjny doszedł do przekonania, że zeznania Wagnera nie zasługują na wiarę, wobec czego wyrok pierwszej instancji uchylił i Krawczyka od winy i kary uwolnił.

W konkluzji tej rozprawy prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi pociągnął Jana Wagnera do odpowiedzialności karnej za krzywoprzysięstwo. Sprawę powyższą rozpatrywał w dniu wczorajszym sędzia Arnold, w asystencji sędziów Patta i Kurczyńskiego. Po przemówieniu prokuratora Skabiczewskiego i obrońcy adw. Mazurowskiego, sąd skazał krzywoprzysiężcę Jana Wagnera na 1 i pół roku domu poprawy.

Śmierć w czasie bójki o tancerkę

Krwawy finał wiejskich zalotów

We wsi Gościmowice pod Piotrkowem odbywała się zabawa taneczna u jednego z gospodarzy tej wsi.

Na zabawie rej wodziła piękna Marysia, o której względy ubiegali się najwięcej dwaj młodzieńcy, niejaki Jan Kowera i Roch Grzejda.

Zmienna Marysia obdarzała sympatją to jednego, to drugiego kawalera. W pewnym momencie między rywalami przyszło do krwawej bójki, w toku której został ciężko ranny 24-letni Jan Kowera.

Kowera zmarł jeszcze przed przybyciem lekarza, który stwierdził już tylko skon.

Powiadomiona o powyższym wypadku policja aresztowała Rocha Grzejdę. Zwłoki zmarłego tragicznie Kowery zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo - lekarskich. (Wid)

TABELA WYGRANYCH

V-ta klasa 28 dzień ciągnienia

Zł. 10.000 n-ry: 72914 139997
Zł. 5.000 n-ry:10129
Zł. 2.000 n-ry: 73058
Zł. 1.000 n-ry: 16812 40663 59420 65199 65298 84459 145747 171199
Zł. 600 n-ry: 57 3735 13728 20018 26360 27854 32586 33707 37401 49464 54171 54365 55301 63822 81846 83177 85776 100157 103983 114233 120110 126737 138193 138969 142608 149706 150063 166120 166219 170128

Zł. 500 n-ry: 1725 2224 2273 2490 3255 9856 10946 16924 19942 21597 21676 21823 22344 26316 27513 28327 32602 33999 34049 35039 36050 37335 37626 41411 43125 44515 44567 44895 44990 45941 47150 51061 51076 52444 52601 52829 52969 53860 53905 59858 61184 62186 64164 65247 65583 70585 71538 72090 73710 74190 74225 75185 78728 79119 79180 80725 82026 84135 85849 88528 91957 93295 94162 95256 95314 97022 100226 100745 100753 102360 102458 102504 103458 107246 107755 109391 110532 110552 115632 115947 116126 117668 117706 117184 118363 120037 120747 121649 122871 123353 123589 125108 126097 127278 127569 129129 130605 132999 134006 134670 135993 136177 138227 146297 141603 154049 154777 160336 164500 165743 166874 170240 170979 172433 173114 173961

Rocznica powstania Polskiego Czerwonego Krzyża

W dniu 28-ym kwietnia r. b. przypada dziesiąta rocznica powstania Polskiego Czerwonego Krzyża.

W związku z uroczystościami, które przygotowuje Okręg Łódzki P. C. K. w celu uczczenia tego dnia, powołany zostaje do życia Komitet Obywatelski.

Posiedzenie informacyjno - organizacyjne powyższego Komitetu, na które zapowiedziany jest przyjazd prezesa zarządu głównego P. C. K. i delegata rządu dla spraw P. C. K., odbędzie się w czwartek, dnia 11 kwietnia r. b. o godz. 19-ej (7-ej wiecz.) w sali reprezentacyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi (ul. Ogrodowa)

Kongres krajoznawczy w Poznaniu

Pierwszy ogólno - polski Kongres krajoznawczy odbędzie się w Poznaniu w dn. 12 i 13 lipca r. b., a więc w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej.

Obrady toczyć się będą w gmachu Uniwersytetu Poznańskiego i obejmować następujące zagadnienia: krajoznawstwo, jako nauka, krajoznawstwo, jako popularyzacja wiedzy o kraju, krajoznawstwo w życiu państwowem i społecznem turystyka i krajoznawstwo, krajoznawstwo i szkoła.

„Dziennik Zarządu m. Łodzi

Wyszedł z druku № 15 (495) „Dziennika Zarządu m. Łodzi" o następującej treści: Jaglica i jej zwalczanie w Łodzi (dokończenie) — dr. S. J. Schweig. — Ogrom potrzeb miasta Łodzi wymaga pomocy władz rządowych. — Protokuł 6 (III sesji) posiedzenia Rady Miejskiej. — Sprawozdanie z działalności Wydziału Opieki Społecznej. — Ruch służbowy. — Kronika miejska. — Z życia miast polskich. — Ogłoszenia.

Adres redakcji i administracji: Plac Wolności 14. parter, tel. 28-00.

Rappoport w Legji warszawskiej

Dowiadujemy się, że w związku z zamiarem wstąpienia do Legji stołecznej, Rappoport wezwany został do Min. Spr. Wojsk. w Warszawie, które Rappoporta wstępującego obecnie do wojska w charakterze ochotnika, wcieli do jednego z pułków stołecznych. W ten sposób Rappoport będzie mógł jeszcze w roku bieżącym grywać na pozycji bramkarza w Legji stołecznej.

HASŁO HANDLOWE

Ciężka sytuacja w przemyśle cukrowniczym

Przyczyną jej jest nadmierny wzrost produkcji

Przemysł cukrowniczy świata, a zwłaszcza Europy, znajduje się od długiego już czasu w bardzo trudnej sytuacji. Mowa tu oczywiście przedewszystkiem o tych krajach, w których przemysł ten obliczony na produkcję przewyższającą zapotrzebowanie wewnętrzne, wywozić musi część produkcji po cenach rynku światowego, nie pokrywających kosztów produkcji. Kwestja ta na tem większą zasługuje uwagę, że nie mamy do czynienia z objawem przemijającej konjunktury, lecz z objawem trwającym już przez czas dłuższy, z którego wyjście w dzisiejszym układzie stosunków nie jest łatwe i wymaga szeregu nadzwyczajnych środków.

Musimy sobie zdać sprawę z tego, że przy nadzwyczajnym wzroście produkcji krajów wytwarzających na eksport zwłaszcza zamorskich, ujawniają się równolegle coraz silniej w krajach zdanych do niedawna na przywóz cukrów obcych tendencje uniezależnienie się zupełnie od tego przywozu, realizowane częściowo przez wysokie premje dla własnych producentów, częściowo zaś przez wybujały protekcjonizm celny. W ten sposób wzrasta podaż a ścieśniają się coraz bardziej rynki zbytu. Ten wprost katastrofalny stan uwidacznia się bardzo wyraźnie w kształtowaniu się cen. Jeżeli porównamy stosunek maksymalnych i minimalnych cen cukru po wojnie ze stosunkiem tychże cen innych artykułów standartowych, to zobaczymy, jak rażącą jest dysproporcja właśnie w dziedzinie cukru. Tak więc wynosi stosunek cen maksymalnych do minimalnych po wojnie: przy kawie 5:1, przy pszenicy 3½:1, przy bawełnie 4:1, przy kukurydzy 3:1, przy cukrze zaś 12:1 Wobec takiego kształtowania się cen eksport możliwy jest tylko przy stosowaniu ostrego dumpingu, tem bardziej, że konkurencja cukru trzcinowego na rynkach europejskich coraz dotkliwiej daje się odczuwać. Przemysł cukrowniczy europejski musi więc siłą rzeczy straty przy eksporcie pokrywać na rynku wewnętrznym, bądź, jak np. w Czechosłowacji, korzystać ze specjalnych ulg podatkowych, transportowych i t. p.

Nie można, jeżeli mowa o przemyśle cukrowniczym buraczanym, myśleć o naprawie stosunków przez zmniejszenie produkcji cukru. Wysokość produkcji cukru nie zależy bowiem wyłącznie od cukrowni, lecz w znaczne mierze od urodzaju buraków, wykazującego w poszczególnych latach znaczne różnice. Z drugiej strony przemysł cukrowniczy jest tak silnie związany z kulturą rolną każdego kraju i daje tyle bezpośrednich korzyści rolnictwu, a pośrednich całemu gospodarstwu narodowemu, że niektóre państwa, które mogły zaopatrzyć swój rynek wewnętrzny w tani cukier zagraniczny, wolały przy pomocy nadzwyczajnie wysokich kosztów m. in. w formie premij stworzyć własny przemysł cukrowy. Należy więc szukać środków innych.

Zdaniem najwybitniejszych fachowców tej dziedziny, m. in. znanego statystyka wiedeńskiego, dr. Mikuscha, głównej przyczyny przesilenia cukrowego dopatrywać się należy w nadmiernej produkcji, zaś pierwszorzędnym czynnikiem w kierunku złagodzenia przesilenia mógłby być odpowiedni wzrost spożycia.

Na zjeździe berlińskim przedstawiciel przemysłu cukrowniczego Polski, Niemiec i Czechosłowacji zastanawiano się właśnie nad tem zagadnieniem. Zjazd ten doprowadził do jednogłośnej konkluzji, że przemysły cukrownicze poszczególnych krajów winny zjednoczyć swe wysiłki i skoordynować swe prace ku wzmożeniu spożycia cukru we wszystkich krajach świata, zwłaszcza tam, gdzie odpowiedniej propagandy dotychczas nie było.

Przechodząc do sprawy spożycia jako remedium dzisiejszej sytuacji, musimy przedewszystkiem stwierdzić, że spożycie stale wzrasta, choć nie w takiem tempie, jakie byłoby pożądane.

Problem wzrostu spożycia nie jest łatwy do rozwiązania. Z jednej bowiem strony istnieje pewien stan nasycenia, a więc pewne maximum, które trudno znacznie przekroczyć, a z drugiej strony wzrost spożycia zależny jest od stopnia uprzemysłowienia danego kraju, od przyzwyczajeń i sposobu odżywiania ludności, od jego zamożności i t. d.

Analizując stan spożycia cukru w poszczególnych krajach i rozwój tego spożycia w latach ostatnich, widzimy, że spożycie maksymalne wynosi obecnie około 50 kg. na głowę. Mamy w Europie szereg krajów o wysokiem spożyciu cukru, które od wzrostu spożycia niewiele spodziewać się mogą. Inne kraje natomiast, tak w Europie, jak i w innych częściach świata mogą powiększyć w znaczniejszym stopniu jeszcze swą konsumcję cukru, podobnie i Polska, gdzie spożycie na głowę **wynosi mimo szybkiego tempa tego wzrostu w latach ostatnich zaledwie 12 kg. na głowę.**

Odpowiedni wzrost spożycia u nas może znacznie poprawić sytuację w naszym przemyśle cukrowniczym.

Dlatego też zarówno przemysł cukrowniczy, jak i organizacje rolnicze rozwijają szeroką akcję propagandową ku wzmożeniu pojemności rynku wewnętrznego, wysiłki te winny być jeszcze spotęgowane, a z drugiej strony spotkać się z pomocą także i sfer rządowych, oraz ogólnogospodarczych i znaleźć zrozumienie w społeczeństwie.

Stk.

Sprawozdanie agenta reparacyjnego Stanów Zjednoczonych

przy rządzie Rzeszy

Agent reparacyjny St. Zjednoczonych przy rządzie Rzeszy, Parker Gilbert, ogłosił sprawozdanie z działalności swego biura za 5-ty rok odszkodowawczy, licząc od dnia 31-go marca r. b. Wpływy wynosiły 1.498.577.150 marek złotych, transporty 1.264.960.139 mk. zł., saldo — 229.617.011 mk. złotych. Transporty dzieliły się na: 642.647.730 mk. zł., otrzymała Francja, 285.289.739 mk. złotych — W.Brytanja, 93.156.219 mk. zł. — Włochy, 64.711.726 mk. zł. — Belgja. Koszty handlowe i administracyjne wynosiły w sumie mk. zł. 5.535.338.

Propaganda zagraniczna PWK

Napięcie propagandy zagranicznej Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu wzrasta z każdym dniem, w związku ze zbliżającym się terminem otwarcia P. W. K. (16 maja). Dziesiątki tysięcy prospektów, afiszów i ulotek, wysyłanych do wszystkich krajów świata, stoiska PWK. na Targach Międzynarodowych w szeregu miejscowości, artykuły w prasie zagranicznej, odczyty i konferencje prasowe, wszystko to są środki, zapomocą których wieść o PWK. dobiega do najodleglejszych zakątków świata.

W jednym tylko miesiącu referat propagandy zagranicznej PWK. wysłał 36 tys. 500 prospektów dla linij okrętowych, 54.850 do Stanów Zjednoczonych A. Półn. 3.500 do Argentyny, 8.100 do Austrji, 5.000 do Belgji, 2.500 do Brazylji, 1.000 do Bułgarji, 24.700 do Czechosłowacji, 2.250 do Danji, 2.250 do państw bałtyckich, 26.800 do Francji, 1.200 do Grecji, 2.000 do Hiszpanji, 5.000 do Holandji, 550 do Japonji, 4.900 do Jugosławji, 1.500 do Kanady, 41.650 do Niemiec, 2.100 do Norwegji, 600 do Persji, 250 do Peru, 6.500 do Rumunji, 5.500 do Szwajcarji, 2.400 do Szwecji, 17.000 do Wielkiej Brytanji, 4.000 do Węgier, 18.000 do Włoch, 7.500 do Chin, 10.500 do Rosji, 2.000 do Meksyku i 800 do Urugwaju. Ogółem wysłano 290.130 prospektów, do każdej zaś przesyłki załączane były plakaty i pocztówki propagandowe.

W marcu Powszechna Wystawa Krajowa posiadała własne stoiska na targach w Lipsku, Pradze i Lyonie, a na szeregu innych wystaw i targów, jak np. w Wiedniu, rozwinęła szeroką propagandę. Artykuły i komunikaty, propagujące P. W. K., ukazały się w organach targów lipskich, medjolańskich i praskich.

We wszystkich językach europejskich ukazały się ulotki o P. W. K., które polskie placówki dyplomatyczne dołączać będą do paszportów i korespondencyj.

Potężnym środkiem propagandy są odczyty. W Holandji szereg odczytów propagandowych wygłosił w marcu dr. Kolszewski, a we Włoszech red. Kociemski. Odczyty te spotkały się z żywem zainteresowaniem i znalazły echo w prasie.

Prasa zagraniczna coraz więcej okazuje zainteresowania dla PWK. Nawet w Niemczech, które zachowują się z dużą rezerwą do wystawy, ukazało się w marcu kilka artykułów z ilustracjami Powszechnej Wystawy Krajowej, jak np. w »Europa auf Reisen«, »Ostdeutsche Bauzeitung« i t. p. **Najbardziej interesuje się wystawą prasa czesko - słowacka i austrjacka,** ale i prasa innych krajów coraz więcej miejsca poświęca wystawie.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że i Radjo pracuje zagraniczną **na rzecz propagandy** PWK., a mianowicie **stacje radjowe** w Tuluzie, Pradze, **Wiedniu i Paryżu,** które stale ogłaszają **komunikaty o PWK.** to musimy przyznać, iż wszelkie dzisiaj dostępne środki propagandy mówią zagraniczną o wielkiem naszem dziele narodowem.

Popierajcie wyroby krajowe!!!

Wydatki i dochody Min. Poczt i Telegrafów

W okresie od kwietnia 1928 r. do stycznia b. r. włącznie, czyli za 10 miesięcy wydatki Ministerstwa Poczt i Telegrafów wyniosły ogółem 152.322.000 zł. (w budżecie na cały rok 1928-29 preliminowano 181.073.000 zł.). Poszczególne pozycje po stronie wydatków przedstawiały się następująco: ministerstwo 1.886.000 zł. (w budżecie 2.388.000 zł.), poczta i telegraf (utrzymanie personelu i ruchu, oraz wydatki nadzwyczajne) 148.049.000 zł. (w budżecie 174.793.000 zł.), radjotelegraf 1.387.000 zł. (w budżecie 2.419.000 zł.).

Dochody ministerstwa w tym samym okresie czasu wynosiły og. 172.495.000 zł. (w budżecie 199.796.000 zł.), w tem ministerstwo 10.000 zł. (w budżecie 6.000 zł.), opłaty pocztowe wraz ze sprzedażą znaczków 109.816.000 zł. (w budżecie 126.196.000 złot.), opłaty telegraficzne wraz z abonamentem 39.295.000 zł., (w budżecie 46.548.000 zł.), radjotelegraf 3.150.000 zł. (w budżecie 4.236.000 zł.).

Ogółem wydatki rzeczywiste za 10 miesięcy stanowią 84.1 procent sum preliminowanych w budżecie na cały rok budżetowy 1928-29.

Straty przemysłu górniczego w Anglji

Sekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu W.Brytanji, oświadczył w odpowiedzi na interpelację w parlamencie, iż straty, poniesione przez przemysł górniczy (węglowy) w Anglji w r. 1928 wyniosły 11—12 milj. funtów szt.

Plantacje bawełny na Ceylonie

Rząd brytyjski prowadzi próbne plantacje bawełny na wyspie Ceylon. Okazało się w wyniku przeprowadzonych prób, iż na Ceylonie może się udać bardzo dobrze plantowanie bawełny gatunku Camborja w suchych prowincjach południowych.

Wielka loterja PWK.

W najbliższych dniach losy Powszechnej Wystawy Krajowej zostaną dostarczone kolekturom do rozprzedaży. Wielka loterja fantowa PWK. jest jedyną tego rodzaju, na tak wielką skalę zakrojoną imprezą. Cztery ciągnienia (w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu) dokonane będą publicznie przez Generalną Dyrekcję Loterji Państw. Główne wygrane w każdej serji po 75.000 zł., pozatem wielka ilość ogromnie wartościowych przedmiotów. **Jak się dowiadujemy, zarząd loterji PWK. odkupywać** będzie **na życzenie** wszystkie **główniejsze** fanty, **wypłacając** za nie **równowartość** gotówką. **Cena losu 3 złote.**

Medal pamiątkowy z P. W. K.

Mennica państwowa opracowała projekt medalu pamiątkowego z Powszechnej Wstawy Krajowej w Poznaniu, który będzie bity na samej wystawie przy pomocy specjalnie skonstruowanego automatu. Medal wielkości dwuzłotówki, wykonany w bronzie, przedstawiać będzie z jednej strony symbole handlu, przemysłu i rolnictwa, z drugiej zaś wypukłą mapę Polski. Koszt medalu, który każdy zwiedzający Wystawę zechce prawdopodobnie nabyć, ma wynosić około 1 zł.

...ziałalność kooperatyw w Danji w r. 1927

Sekretarjat generalny kooperatyw duńskich ogłosił sprawozdanie za r. 1927. W ciągu r. 1927 obroty kooperatyw rolnych w Danji wyniosły sumę 1.509.300 koron z tego na kooperatywy spożywców przypada 137.400.000 koron, na kooperatywy wytwórców — 1.362.600 tys. kor. Kooperatyw pierwszej kategorji liczono w 1927 r. — 1859, posiadały zaś one 331.500 członków kooperatyw drugiej kategorji liczono 2.175, posiadały zaś one 424.408 członków, innych kooperatyw (ubezpieczeń, sanatorjów, emerytalnych) 1076 z 568.427 członkami. Wogóle zaś liczyła Danja w r. 1927 — 43 centrale współdzielcze, oraz 9471 lokalnych kooperatyw. Ogólna liczba członków kooperatyw wszystkich rodzajów dosięgła 1.460.484 osób.

Ogólno-europejska konferencja radjowa

W tygodniu bieżącym rozpoczęła się w Pradze Czeskiej ogólnoeuropejska konferencja radjowa w sprawie podziału długości fal pomiędzy poszczególne stacje nadawcze, aby nie przeszkadzały one sobie nawzajem. Z ramienia Polski wyjechał na konferencję delegat ministerstwa poczt i telegrafów, p. Stalinger, oraz przedstawiciele innych zainteresowanych ministerstw i przedstawiciele Polskiego Radja.

Obrady potrwają do niedzieli.

Stan księgarstwa w Polsce

Według stanu na dzień 31 marca r. b. w Polsce było ogółem 1.077 księgarń, z czego na poszczególne województwa przypadało: białostockie — 44, kieleckie — 86, krakowskie — 64, lubelskie — 67, lwowskie — 123, łódzkie — 82, nowogródzkie — 12, poleskie — 13, pomorskie — 56, poznańskie — 169, stanisławowskie — 43, śląskie — 29, tarnopolskie — 51, m. st. Warszawa — 104, warszawskie — 88, wileńskie — 2,, wołyńskie — 17.

Jak Magistrat popiera rzemiosło?

Ciekawa historja zdjęć fotograficznych na PWK.

Zdarzenie, jakie poniżej opisujemy, jest bardzo ciekawe i charakterystyczne, choćby tylko ze względu na stosunek Magistratu m. Łodzi do rzemiosła, co do którego Magistrat, jako władza zwierzchnia I-szej instancji, winien opiekować się jego interesami, a nie narażać ich na szwank, jak to w danym wypadku ma miejsce.

Magistrat m. Łodzi na tegorocznej Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu przyjmuje udział jako wystawca, aby na tejże wystawie zobrazować całokształt działalności samorządowej naszego miasta.

W związku z wystawieniem eksponatów należało wykonać cały szereg zdjęć fotograficznych. któreby poglądowo uzupełniały w wielu wypadkach różne dziedziny działalności magistrackiej.

W celu otrzymania wykonania tych zdjęć zwróciła się do Wydziału Budownictwa delegacja Cechu fotograficznego m. Łodzi, do p. inż. Kamila Lissowskiego, który oświadczył tejże delegacji, że sprawa oddania tych zdjęć do wykonania jest nieaktualna, bowiem Magistrat, t. j. Wydział Budownictwa oddał ich wykonanie kilku urzędnikom Wydziału Budownictwa.

Tego rodzaju potraktowanie sprawy jest wysoce niesłuszne i w wysokim stopniu krzywdzące zawód fotografów, z bardzo wielu względów, z których niemal najważniejszym jest ten, że Magistrat, oddając wykonanie roboty fachowej fotograficznej dyletantom, tymsamem podkreślił, że nie uznaje interesów tegoż rzemiosła, na straży których powinien stać jako Urząd Przemysłowy I-szej instancji.

Drugim, bardzo ważnym względem jest to, że fotografowie zawodowcy opłacają patenty oraz wysokie podatki państwowe i komunalne wówczas, kiedy od tejże władzy samorządowej mają możność otrzymania pracy — taż władza samorządowa oddaje pracę tę swym urzędnikom nieponoszącym żadnych świadczeń ani też ciężarów fiskalnych czy innych.

Trzecim, bardzo ważnym względem jest to — czy urzędnicy opłacani z funduszów tegoż Magistratu mogą pozostawać z tym samym Magistratem w stosunku dostawców i czy Magistrat jest uprawniony do oddawania dostaw z tego tytułu swym urzędnikom z pominięciem zawodów do tego powołanych?

Pożądanem byłoby tutaj, dla uspokojenia opinji, zainteresowanej części rzemiosła, wyczerpujące wyjaśnienie władz komunalnych.

R. H.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Cechu Wędliniarzy i Rzeźników m. Łodzi

niniejszym ogłasza i jednocześnie zaprasza swych członków z rodzinami i zaproszonemi gośćmi oraz przyjaciół Cechu o przybycie na uroczystość poświęcenia nowego sztandaru Cechu, która się ma odbyć w dniu 28 kwietnia r. b.

Zbiórka w lokalu Cechu przy ulicy Zawiszy Nr. 5, skąd nastąpi wymarsz do kościoła N. M. P. na starym mieście, następnie do kościoła ewangielickiego Św. Trójcy na Placu Wolności, później na obiad towarzyski w sali przy ulicy Głównej Nr. 17. Zbiórka punktualnie o godz. 9-ej rano.

STARSZY: **Herman Siebert.**

Przemysł wódczano-likierowy w Poznańskiem

Według sprawozdania Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu, konsumpcja spirytualji w marcu nieznacznie wzrosła. Rynek wódczany należy do najbardziej nieuporządkowanych mimo istnienia instytucji monopolowej, wpływającej w pierwszym rzędzie na regulację cen.

Niezwykle silna konkurencja, jaka tu panuje, szkodzi w wysokim stopniu ogólnym interesom tego przemysłu i na dalszą metę nie będzie mogła być utrzymana. Jeśli w Polsce nie można jeszcze zanotować fuzjonowania się przedsiębiorstw wódczanych, to jednak liczyć się trzeba z objawem tym w najbliższej przyszłości. Marzec szczególnie odznaczał się wyjątkową ciasnotą na rynku pieniężnym, wysoką liczbą protestów wekslowych i przewlekaniem kredytów otwartych.

Przemysł przygotowuje się do Powszechnej Wystawy Krajowej, na której wystąpi okazale. Jeśli jednak sytuacja nie ulegnie zmianie, to udział tego przemysłu w podobnych imprezach w przyszłości będzie niemożliwy, gdyż prawie wszystkie najpoważniejsze przedsiębiorstwa wódczane w Polsce pracują dzisiaj bez zysku. W związku z tem należy pod kreślić, że kiedy polski przemysł wódczany bierze tak silny udział w organizowanej wystawie, to przemysł wódczany niemiecki, stojący o wiele silniej uchylił się w roku bieżącym całkowicie od udziału w „Leipziger Frühjahrsmesse“.

Konkurs wystaw sklepowych

odbędzie się w Łodzi od 3 do 11 maja r. b.

Towarzystwo Przyjaciół Wytwórczości Krajowej, w porozumieniu ze wszystkiemi stowarzyszen. kupieckiemi, organizuje w dniach od 3 do 11 maja r. b. Konkurs Wystaw Sklepowych na terenie miasta Łodzi.

W konkursie mogą przyjąć udział wystawy udekorowane wyłącznie towarami pochodzenia krajowego.

Konkursy podobne były urządzane w Warszawie i Poznaniu, cieszyły się zasłużonem powodzeniem.

W Łodzi, gdzie na wystawy sklepowe dotąd kupcy nie zwracali wielkiej uwagi, — urządzenie podobnego konkursu jest nader trafne, bo może wpłynąć na to, że w przyszłości, w swoim własnym, dobrze zrozumiałym interesie, kupiectwo większą uwagę zwracać będzie na okna wystawowe, co jednocześnie wpłynie na estetyczny wygląd miasta.

Najładniejsze wystawy nagrodzone zostaną cennemi przedmiotami, ofiarowanemi na ten cel przez władze, instytucje i organizacje gospodarcze.

Ostateczny termin zapisów do konkursu upływa z dniem 20 kwietnia r. b.

Skład Sądu konkursu stanowić będą:

1) Artysta malarz,
2) Architekt dekorator,
3) Przedstawiciel Syndykatu Dziennikarzy,
4) Przedstawiciele Stowarzyszenia właścicieli składów aptecznych,
5) Przedstawiciele Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa“,
6) Przedstawiciele Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrz.,
7) Przedstawiciele Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego,
8) Przedstawiciele P. Ł. Stowarzyszenia Kupców Detalistów,
9) Przedstawiciele Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi,,
10) Przedstawiciele Stowarzyszeń Drobnych Kupców.

Urządzany konkurs wzbudził wielkie zainteresowanie w sferach kupieckich.

Wyjaśnienie

W związku z artykułem p. t. „Protest przeciw partyjnictwu Magistratu m. Łodzi“, zamieszczonym w Nr. 60 „Hasła Łódzkiego“ z dn. 4 b. m., Magistrat m. Łodzi uprzejmie prosi o opublikowanie poniższego wyjaśnienia:

Cyfry, dotyczące podziału miejsc przy miejskich robotach sezonowych, podane w memorjale zw. zaw. „Praca“, nie odpowiadają rzeczywistości. Normy, ustalone przez Magistrat, przewidują bowiem: dla zw. klasowych — 69% (a nie 77%), dla zw. chrześcijańskich — 11%, dla t. zw. zw. polskich (oba odłamy NPR) 10% i dla bezrobotych z PUPP — 10%.

T. zw. klucza podziału wolnych miejsc przy robotach sezonowych nie wprowadził bynajmniej Magistrat obecny. Klucz ten, nazwany w memorjale zw. zaw. „Praca“ — „partyjnym“, wprowadzony został w roku 1926 przez poprzednie władze miejskie, które jednak, nie licząc się z istotnym układem sił na terenie organizacyj zawodowych, uprzywilejowywały wybitnie związki, będące pod wpływami ugrupowań ówczesnej większości radzieckiej.

Hallo! Tu mówi Poznań.

Na przeciąg Wystawy Krajowej w Poznaniu odstąpię 3 pokoje (Kat. 2) umeblowane ze światłem elektrycznem, łazienką na pierwszem piętrze, blisko terenu wystawowego.

Adres: Poznań - Jeżyce, ul. Samarzewskiego Nr. 38, Działoszyńska. Telefon 65-27.

KINO RESURSA

Kilińskiego Nr. 123

Dziś i dni następnych monumentalny film!

W LASACH POLSKICH

Według głośnej powieści **J. OPATOSZU**

Realizacja **JOHN TURKOW**

W rolach głównych: **Diana Blumfeld, Silwen Rich**

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15 i 9 w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9

Do akt Nr. 420 1929 r.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Łodzi Jan Jabczyk, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 23 kwietnia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Kościelnej 6, budka 49, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Izraela Kaca i składających się z pończoch dziecinnych damskich, szelek, chustek i koronek, oszacowanych na sumę 429 zł.

Łódź, dn. 3 kwietnia 1929 r.

KOMORNIK
Jan Jabczyk.

Do akt Nr. 595 1929 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 19 kwietnia 1929 r., od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 4, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Wolfa Zylberberga, składających się z mebli, ocenionych na sumę 510 zł.

Łódź, d. 10 kwietnia 1929 r.

KOMORNIK
S. Górski.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527), na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87 poz. 761), na jednogłośnej opinji Komisji do ustalenia cen, wyrażonej na posiedzeniu w 10 kwietnia r. b., oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi N. 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 402 z dnia 11 kwietnia 1929 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

	Zł.		Zł.
1. Wieprzowina	3.00	18. Baleron gotowany . .	7.50
2. „ bez dokł.	3.60	19. „ surowy . .	5.80
3. Schab i beleron . .	3.80	20. Boczek sur. wędz. . .	5.10
4. Słonina	4.00	21. „ gotowany . .	5.60
5. Sadło	4.00	22. Szmalec	4.60
6. Salceson	4.00	23. Słonina paprykowa .	5.50
7. Kiełbasa krajana . .	4.00	24. Siekane	od umowy
8. „ serdelowa .	4.00	25. Polędwica sur. wędz. .	7.90
9. Pasztetowa	5.10	26. Kiełbasa surowa	od umowy
10. Serdelki	5.40	27. Rolada	5.10
11. Podgarlana	2.90	28. Kiełbasa sucha . , .	6.30
12. Czarna	2.90	29. Salami	9.40
13. Kaszanka	1.90	30. Parówki	6.30
14. Krakowska	5.10	31. Kiełbasa sucha polska	7.30
15. Szynka gotowana . .	7.50	32. „ „ moskiew.	7.30
16. „ sur. wędz. .	4.40	33. „ „ myśliw. .	9.00
17. „ bez kości . .	4.90	34. Salami miękkie . . .	6.30

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych,** o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

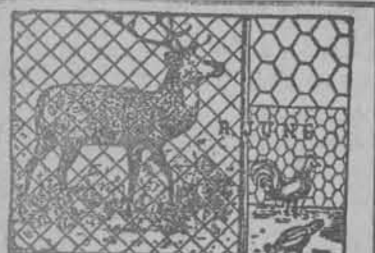
Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 12 kwietnia 1929 roku.

Prezydent m. Łodzi

(—) Br. Ziemięcki

966



Druciane Parkany, Plecionki, Tkaniny

Gazy miedz. do filtrów „Rabitz“ do robót betonowych

we wszystkich metalach wyrabia i poleca

RUDOLF JUNG

ŁÓDŹ, Wólczańska 151, telef. 28-97.

Kto chce mieć **Radjo** dobry aparat na spłaty 6-miesięczne, niech się zwróci do firmy **Polskie Radjo**

Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka

ul. Andrzeja Nr. 4

Bezpłatna próba z ustawieniem aparatu w mieszkaniu klijenta nie zobowiązuje do kupna. 968

Wyprzedaż

wysortowanych wyrobów **PONCZOSZNICZYCH PO CENACH FABRYCZNYCH**

Pończochy od zł. 1.50. Skarpetki od zł. 1.20 fabryki S. Bieliński — i Z. Komorowski w firmie —

M. Kołodziejski

Andrzeja 3.

PONCZOCHY JEDWABNE ze strzałką od 3—6 zł. para

PONCZOCHY JEDWABNE ze strzałką od 3—6 zł. para

925

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.

ul. Nawrot 2. Tel. 79-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych **ceny lecznie.**

Dr. med. Niewiażski

ul. Andrzeja 5, tel. 59-40

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowa Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—10 r. i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1 r.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTÓR

WOLKOWYSKI

Cegielniana 25. Tel. 26-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2, i 4—8 w niedziele i święta 9—1

Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp. od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Niemoc płciowa i Konsultacje **z neurulogiem i urulogiem**

Gabinet Światło-Leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

PORADA 3 zł.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryczna, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł.

Poradnia dentystyczna i wenerologiczna

1402

dla chor. skrórnych, wenerycznych i niemocy płciowej **3 zł.**

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytuniowego

ogłasza przetarg na dostawę 110,000,000 szt. jednokolorowych etykiet do pakowania w paczki à 25 i 50 g. tytoni krajanych, a mianowicie:

a) 20,000,000 szt. etyk. „Najprzedn. Turecki“ à 25 g.
b) 50,000,000 „ „ „Przedni Turecki“ 1|25
c) 22,000,000 „ „ „Średni Turecki“ . à 25 g.
d) 12,000,000 „ „ „Kresowy“ . . . à 25 g.
e) 3,000,000 „ „ „Przedni Turecki“ à 50 g.
f) 1,000,000 „ „ „Średni Turecki“ à 50 g.
g) 2,000,000 „ „ „Kresowy“ . . . à 50 g.

Szczegółowe warunki przetargu ogłoszone zostały w Dzienniku Urzędowym Rzplitej „Monitor Polski“ Nr. Nr. 77 z d. 3. 4; 79 z d. 5. 4 i 80 z d. 6. 4 1929 r.

Magazyn i Pracownia Obuwia

Damskiego, męskiego i dziecinnego

wykonywa po cenach przystępnych obuwie najnowszych fasonów. Na składzie zawsze wielki wybór gotowego obuwia oraz obuwia wysortowanego po zniżonych cenach.

FR. ŚWIĄTEK

ŁÓDŹ

ul. Kilińskiego Nr. 160.

Firma istnieje od r. 1906.

Własna siedziba

Place letniskowe porośnięte lasem sosnowym 40-letnim jeden kilometr od miasta Poddębic przy stacji kolei i szosie są do sprzedania na dogodnych warunkach po 70 groszy za mtr. kwadr. Na miejscu można nabyć kamień budowlany dziesięć razy tańszy od cegły. Wiadomość w Poddębicach u Grabiszewskiego, ulica Sworawska. 827

Dr. med.

RÓŻANER

Dzielna 9, tel. 28-98

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielną poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 1449

Jeskie Fryderyk zagubił matrykułę, wydaną przez Niemieckie Gimnazjum Męskie w Łodzi. 828

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Limuzyna

6-osobowa marki „Steyer“ w bardzo dobrym stanie do sprzedania.

Wiadość: Sejmik Łódzki, ul. Piotrkowska Nr. 100, II piętro, pokój Nr. 11.

Biżuterję

kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Preciosa“ Piotrkowska 123, w podwórzu.

Biżuterja

zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa“. Piotrkowska 123, w podwórzu.

Sprzedaż

starych gazet po cenach konkurencyjnych, Trompkowski, Składowa 23. 799

Wolne posady

Praczka

potrzebna zaraz do pralni, Sobociński, Pomorska 20. 955

Potrzebny

czeladnik stolarski na krzesła. Głowackiego 5, stolarnia. 830

Potrzebny

chłopiec do biura w charakterze gońca. Zgłaszać się Polska Agencja Wydawniczo-Reklamowa, Piotrkowska 85, (w podwórzu).

Potrzebna

zdolna panna i podręczna do szycia, Kilińskiego 40, front II piętro. 826

Różne

Baczność

Do wynajęcia pokoje na letnisku, w suchej i zdrowej, lesistej miejscowości. Komunikacja dogodna. Obejrzeć można i otrzymać informację u dzierżawcy majątku Wilamów, poczta Szadek. 831

Wydzierżawię

część lokalu z używalnością tokarni pociągowej pół metr rewolwerowej, dżykierki oraz sztanc. Oferty sub: „Zawodowiec“ do Administracji niniejszego pisma. 829

Potrzebni

przedstawiele na poszczególne miejscowości województwa Łódzkiego na artykuły bezkonkurnycyjne z kaucją. Ofertę do administracji „Hasła“ Pod S. G. 500.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „ „ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „ „ 8.—
Odnoszenie do domu . . . . „ „ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210.

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie	50 gr. za wiersz milimetr.	1 łam	(strona 4 łamy)	
W tekście	40 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Za tekstem	30 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Nekrologi	30 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Zwyczajne	8 „ „ „	1 „	„(10 łamów)	

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. 30 proc. drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 procent drożej. Ogłoszenia akcydensowe 30 procent drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filję w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **Stanisław Paciorkowski.** Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa“ w Łodzi. Redaktor odpowiedzialny: **Adam Żuczkiewicz**

Odbito w drukarni własnej, Piotrkowska 15.